Arkusz I.

Nr 196. Dnia 5 września. Środa. Dnia 24 sierpnia (5 września) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od [illegible] **rano do 2-giej po południu.**

Dziś: SS. Wiktoryna i Justynjana.
Jutro: S. Zacharjasza Proroka.
Piątek: S. Reginy Panny M.
Sobota: Narodzenie N. M. P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 19
Zachód „ „ 6 „ 37

Długość dnia godzin 13 minut 18
Ubyło „ „ 3 „ 31

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: *Imienia Marji* i S. Adrjana M.
Poniedziałek: Mikołaja z Tolentynu.
Wtorek: ŚŚ. Teodoryka i Prota M.
Środa: ŚŚ. Walerjana i Salezego.

— Pojutrze, jako w pierwszy piątek nowo-rozpoczętego miesiąca, oraz w sobotę, jako także pierwszą nowego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, (wprost ulicy Królewskiej) przypadają uroczyste dopołudniowe nabożeństwa, które odprawiać się będą o godzinie 9-tej z rana, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami.

— W kościele S-go Marcina przy ulicy Piwnej odbywa się codziennie w bieżącym tygodniu uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z kazaniami i procesjami, tak z rana jak i po południu, jako dalszy ciąg obchodu dorocznej uroczystości Pocieszenia Najświętszej Marji Panny rozpoczętego w zeszłą niedzielę.

W dniu onegdajszym słowo Boże w czasie Summy głosił JX. Wołyniec, kapelan szpitala św. Łazarza. Wczoraj zaś w czasie Summy celebrowanej przez JX. Rzadkiego, miejscowego kapłana, kazanie miał JX. Prosper Niemiński, zarządzający tymże kościołem.

— *O porządku odbywania licytacyj na oddanie w dzierżawę artykułów czynszowych, będących w zawiadywaniu gubernialnych zarządów akcyznych.* — W skutek przedstawienia ministra skarbu do komitetu ministrów, o porządku odbywania licytacyj na oddanie w dzierżawę czynszowych artykułów rządowych, będących w zawiadywaniu niektórych gubernialnych zarządów akcyznych, Najwyżej zatwierdzonem 22-go lipca roku bieżącego przepisem tegoż komitetu postanowiono: pozostawić do decyzji ministra skarbu, do czasu przejrzenia przepisów o antrepryzach i dostawach rządowych, dozwalanie wrazie potrzeby, odbywania licytacyj na oddanie w posiadanie artykułów czynszowych, zarządu akcyznego, bez przetargu, z warunkiem aby licytacje odbywały się nie tylko w gubernialnych lecz i w okręgowych zarządach akcyznych, jak również w miejskich i powiatowych urzędach, gdzie stosownie do okoliczności okaże się dogodniej. (*Prawit. Wiest.*)

Departament Telegrafów.

Podług zawiadomienia od wydziału poczt i telegrafów zarządu polowego komunikacyj wojennych armji czynnej, z rozporządzenia tegoż wydziału otwarte zostały w Dobrudzy następujące stacje telegraficzne: w Tulczy, Maczynie, Hirsowie, Czarnowodach, Medżydji i Kiustendży. Z tych, w Tulczy otwarto przyjmowanie korespondencji prywatnej, pozostałe zaś stacje przeznaczają się dla komunikacyj wojennych. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z dnia 1 (13) sierpnia r. b.

Posunięci zostali za odznaczenie się: na rzeczywistego radcę stanu, urzędnik do szczególnych poruczeń przy jenerał gubernatorze warszawskim, ochmistrz dworu Cesarskiego, radca stanu Pęcherzewski; na radcę dworu, pomocnik referenta kancelarji jenerał-gubernatora warszawskiego, asesor kolegjalny Potępski. (Dz. W.).

— Przez rozkaz Kontrolera Państwa, z 12 sierpnia r. b.

Przeniesieni rostali: starsi rewirowi izb kontrolnych: lubelskiej, radca kolegjalny Jakszewicz i orenburskiej radca dworu Derjagin—na starszych rewizorów: pierwszy—do izby kontrolnej orenburskiej, drugi zaś — do izby kontrolnej lubelskiej. (Dz. W.).

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* — Podaje niniejszem do wiadomości, iż stosownie do postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 5 kwietnia 1862 roku i 3 maja 1866 r. jak również rozporządzenia JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 listopada 1872 r. Nr 1210 odbędzie się za cztery tygodnie, licząc od daty niniejszego obwieszczenia a mianowicie dnia 23 września (5 października) konkurs na wakującą posadę lekarza ordynującego w żydowskim szpitalu w Warszawie, w oddziale chorób syfilistycznych.

Konkurs rzeczony odbywać się będzie w obec *ad hoc* ustanowionej komisji. Przy konkursie mogą być obecni lekarze oraz studenci wydziału lekarskiego, o ile przedstawią na to dowody, jeżeli nie są osobiście znani zarządowi szpitala.

Ostatnie rozprawy komisji konkursowej odbywać się będą przy drzwiach zamkniętych bez udziału osób do niej nie należących.

Kandydaci pragnący przystąpić do konkursu winni zgłaszać się z odpowiedniemi podaniami do Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, przy dołączeniu dyplomów na stopień lekarza, doktora medycyny lub chirurgji, tudzież upoważnienie na wolną praktykę w Królestwie i w ogóle w Cesarstwie.

Posada lekarza ordynującego w szpitalu żydowskim zaliczoną jest do klasy VIII z pensją po rs. 300 rocznie. Prawa i obowiązki ordynującego, określone są przez ustawę szpitali cywilnych w Królestwie z 1842 r. i Najwyżej zatwierdzoną ustawę z dnia 19 czerwca 1870 roku.

Konkurs na lekarza oddziału chorób syfilistycznych stanowią:

a) Próba szpitalna na dwóch chorych dotkniętych chorobami umieszczonemi w oddziale chorych, na jaki się konkurs odbywa.

b) Rozprawa ustnie wyłożona (w rodzaju lekcji).

Na próbę szpitalną, chorych wybiera delegacja konkursowa. Badania lekarskiego dopełnia w obec tejże delegacji sam lekarz konkursujący, na co daje mu się czasu na każdego chorego kwadrans. Po ukończeniu badania każdego chorego lekarz odbywający konkurs zdaje kliniczną sprawę wraz z rozpoznaniem choroby, jej przepowiednią i wskazaniem sposobu leczenia. Na takie sprawozdanie przeznacza się kwadrans czasu na każdego chorego.

Rozprawę po jednogodzinnym namyśle, lekarz konkurs odbywający, ustnie wykłada w przedmiocie chorób danych do próby klinicznej.

Rozprawa taka obejmować ma ogólny pogląd na te rodzaje chorób, jakie wybrane zostały do próby klinicznej, przyczem przytaczane być mogą wypadki widziane w praktyce, oraz uwagi ogólne o działaniu lekarstw w takichże chorobach. Rozprawa taka zakończyć się ma w przeciągu pół godziny.

Konkurs cały dopełniać się winien w języku rossyjskim.

Na siedm dni przed otwarciem konkursu, lista kandydatów pragnących doń przystąpić będzie zamkniętą.

W Warszawie dnia 13 (25) sierpnia 1877 r.

P. o. Członka zarządzającego czynnościami Rady

J. Magnuski.

LUDWIK ADOLF THIERS.

Żeby zasłużyć na miano: wielkiego obywatela swego kraju, trzeba przedewszystkiem kochać swój kraj i dla jego tylko dobra zużywać wielkie przymioty duszy. Można nie być genjuszem, nie odznaczać się nawet wyższą nauką, a jednakże, jak Deak, położyć pierwszorzędne usługi obywatelskie, głównie pod ożywczem tchnieniem kochającego serca. O ileż ważniejsze mogą być te usługi ze strony człowieka, który w dodatku jeszcze posiadał naukę bardzo wysoką i był prawdziwym genjuszem pracy!

Thiers pracował w rozlicznych kierunkach: jako historyk, publicysta, filozof, ekonomista, mówca parlamentarny, dyplomata, członek i naczelnik rządu. Na każdym z tych kierunków zostawił po sobie trwałe ślady działalności a jako historyk zyskał sławę powszechną.

Człowiek, który umiał tak dobrze ocenić historję wielkich przewrotów rewolucyjnych we Francji, który w swoich pracach o komunizmie i prawie własności okazał się silnym filarem porządku społecznego a w krytyce finansowego systemu Lawa wykazał głęboką znajomość nauki skarbowości, człowiek taki, przy wrodzonej prócz tego ambicji, nie mógł się ograniczyć na gabinetowej pracy uczonego, do której wielostronność zlą jest kwalifikacją.

I w rzeczy samej uczone piśmiennicze zajęcia Thiersa, choć tak obfite w rezultaty, były tylko dodatkiem do zajęć publicznych, parlamentarnych i ministerjalnych, które wypełniały jego życie przeszło 47 lat, od roku 1830, z małemi bardzo przerwami.

Zasług na tem polu położonych nie można obliczyć ilością tomów ani żadną inną miarą dokładną. Mowy, uchwały parlamentarne, projekty do praw, rozporządzenia ministerjalne: są to wszystko dzieła związane ściśle z dobrem lub krzywdą narodu, ale wrażenie sprawiają przejściowe, sława ich jest efemeryczna a ostateczne wpływy uwydatniają się dopiero w następnych stuleciach, gdy nowi mężowie stanu ocenią korzyść, jaką im praca poprzedników przyniosła.

W obec świeżego i niespodzianie otwartego grobu, trudno nam, nie już ocenić, ale wyliczyć nawet wszystkie prawa, jakie sobie Thiers zaskarbił do pamięci Francji, a po części i Europy. Trudno tembardziej, że w ostatnich latach swego długiego żywota Thiers przyjmował żywy udział w walce stronnictw i odtąd zamiast spokojnego sądu czytaliśmy o nim tylko namiętne sądy przeciwników lub wielbicieli. Nad mogiłą, miejmy nadzieję, ucichną te dysharmonijne głosy wzajemnej niechęci, która rzuca ponure światło na obecne stosunki francuzkie.

Nie będziemy tu powtarzali dat biograficznych, przytoczonych już wczoraj w telegramie i stanowiących, co do obfitości wydarzeń, może jedyną w świecie „listę stanu służby.“ Nie będziemy też wyliczali jego prac piśmienniczych i publicystycznych, bo z prostego wyliczenia nie byłoby pożytku a na krytykę miejsce zaszczupłe. Postaramy się tylko scharakteryzować ważniejsze perjody jego działalności politycznej.

Kiedy w r. 1820 młody Thiers, syn dozorcy portowego z Marsylji, przybył do Paryża i wespół z najlepszym swoim przyjacielem Mignetem wynajął facjatkę niedaleko Palais-Royal, wtedy już, na swym wstępie do karjery obrończej, marzył o szerszem polu działalności, jak i wielu innych, użył za dźwignię do tego celu prasy perjodycznej, został dziennikarzem.

Jeżeli sobie przypomnimy, że rewolucja 1830 r. była właściwie kierowaną przez dziennikarzy, którzy podpisali protest, będący manifestem rewolucyjnym, to pojmiemy jaką doniosłość przedstawiała praca publicystyczna w epoce 1820—30, w czasie gdy Thiers obrał sobie lub nowicjat do swego zawodu politycznego.

Niezmordowana praca i pewność siebie otworzyła mu najpierw wstęp do *Constitutionel'a* a różnostronne i wyczerpujące artykuły wstęp do wszystkich salonów, do których Thiers, według Talleyrand'a *„n'est par parvenu, il y est arrivé.“*

Constitutionel podówczas był dziennikiem liberalnym, opozycyjnym, ale oponował nieśmiało, delikatnie, a młody marsylijczyk miał w sobie więcej ognia, więcej tradycyjnego zamiłowania swobody, i pismo mu nie wystarczało. Zabrał się więc do sławnej „Historji rewolucji,“ która na owe czasy była nie tylko znakomitą pracą historyczną, ale też dziełem odwagi obywatelskiej. Wszystko co żyło potępiało wtedy r. 1789, Thiers wystąpił z jego rehabilitacją.

Burbonów nienawidził wtedy, to pewna, ale łudził się, że konstytucja będzie lekarstwem na wszystkie złe objawy ich rządów. Dla zapewnienia tryumfu *charcie*, założył w początku 1830 r. *National.*

Wszystkie usiłowania opozycji, cały zapas energji Thiersa i jego kolegów dziennikarzy doprowadziły tylko do zmiany dynastji, która niedługo miała usprawiedliwiać ich nadzieje. Ale gdy wielu spostrzegało wady Orleanów, gdy niektórzy z dawnych stronników zaczęli nawet przeciw nim konspirować, Thiers pozostał wierny idei orleańskiej przez długie lata i chociaż walczył z rządem, nie występował nigdy przeciw dynastji.

Z dojściem Orleanów do władzy, rozpoczyna się działalność Thiersa jako członka rządu, najpierw w ministerjum finansów. Odrazu, można powiedzieć, stał się powagą w kwestji kredytu państwowego. On też prawie corok do 1840 był sprawozdawcą komisyj budżetowych a wrodzona giętkość przekonań i przywiązanie do dynastji pozwalały mu należeć prawie do wszystkich w tym perjodzie ministerjów. Ogrom pracy, jaką podejmował, jest zadziwiający. Niemniej stoli zadziwiającym jest zwrot ku reakcji, który się objawił w ministrze i prezesie gabinetu. W sławnych prawach wrześniowych przeciwko prasie, który był poznał redaktora *National'a?*

Jednym z błędów Thiersa, jako orleanisty było ożywienie idolatrji napoleońskiej przez przewiezienie zwłok Napoleona ze św. Heleny i przez swoją „Historję konsulatu i cesarstwa,“ opracowaną właśnie w tym czasie gdy był przewódzcą opozycji przeciw Guizotowi w latach 1840—48.

Ludwik Filip zapoźno w 1848 r. powołał Thiersa do władzy. Blada jego opozycja nie czyniła już za-

Słówko o cedule giełdowej.

—$^1/_2$— Przez długi czas obligi skarbowe na giełdzie naszej „urzędownie“ wcale nie były notowane.... chociaż giełda berlińska notowała je codziennie i chociaż podobno i na naszej giełdzie dokonywano także prawie codziennie obrotów obligami skarbowemi.

W piątek dopiero na cedule giełdowej ukazały się następujące cyfry: za obligi skarbowe 100-rublowe małe i duże, żądano rs. 104, płacono 103, dopełniono tranzakcje po rs. 103 kop. 50.

O ile wiemy, w dniu tym po długiej bezczynności „urzędowych“ obrotów—Bank Polski sprzedawał za rs. 16000 obligów skarbowych, naturalnie za pośrednictwem panów ajentów przysięgłych; — czyli drogą „urzędową.“ O ile także wiemy, (być może iż mylnie), pan G. istotnie kupił obligi owe po rs. 103$^1/_2$, a tranzakcja ta jako urzędowa, pojawiła się na cedule.

O ile także wiemy, jednocześnie z tą tranzakcją, na giełdzie „pokątnie“ dokonano z obligami skarbowemi kilka innych, po rs. 117 i 118; ale te obroty jako *pokątne*, (bez pośrednictwa panów ajentów przysięgłych dokonane), nie miały racji bytu znaleźć się na cedule giełdowej.

Dla czego obligi bankowe sprzedano tak tanio, wówczas gdy można było za nie otrzymać 117 a przynajmniej po 116, wówczas gdy giełda berlińska notowała je po rs. 117$^1/_2$,—nie chcemy rozwiązywać tej zagadki. Jeżeli przy jednej tranzakcji jakaś jednostka straciła parę tysięcy rubli — to ogółowi nie stała się jeszcze zbyt wielka krzywda. Lecz obowiązkiem jest naszym zwrócić uwagę panów ajentów przysięgłych na to, że podług układanej przez nich ceduły, (pomijając szersze znaczenie notowań), po za giełdą dokonywają się nader liczne tranzakcje, i dla tego wystrzegać się bardzo trzeba, aby ogół nie dostrzegł w cedule *rażącej nieprawidłowości*, jeżeli ma on jakąś wagę przywiązywać do ceduły.

A taką rażącą nieprawidłowość dostrzeże każdy, kto z cedułą piątkową porównał cedułę z soboty, z dnia następnego, choćby mu obce były notowania giełdy berlińskiej i obroty pokątne na naszej giełdzie. W sobotniej cedule, w rubryce „płacono,“ obligi skarbowe notowane są małe po rs. 116, duże po rs. 117!

Cóż to za mistyfikacja? Jakimże to sposobem stać się mogło, aby jeden dzień na tak wielką zwyżkę mógł wpłynąć?

I ciekawa rzecz dla czego po kursie tak korzystnym w porównaniu z kursem z dnia poprzedniego, lubo wprawdzie cokolwiek bo o 1$^1/_2$ rubla niższym od berlińskiego—nie chciano sprzedawać obligów, dla czego nie było ani podaży ani tranzakcji?

Każdego prostaczka uderzy to w oczy.

Odpowiedzą nam może, iż to są *tajemnice* giełdowe, niezrozumiałe dla prostaczków,—ale, powtarzarzamy, ceduła giełdowa jest właśnie wskazicielem dla prostaczków dokonywających często na znaczne summy tranzakcyj po za giełdą. Aby nie nastręczała powodów do nieufności, powinna być wolną od wszelkich nadzwyczajnych zagadek.

Zadaniem giełdy jest przecież *ujawnianie* obrotów na danej targowicy, zdjęcie zasłony z pokątnych tranzakcyj. Więc mamy, zdaje się prawo, wglądać w jej działania i żądać usunięcia zagadek.

Z SĄDÓW POKOJU.

Ustawiczne narzekania, jakie dają się słyszeć w klasie roboczej o niewypłacanie im w pocie czoła zapracowanych pieniędzy, przez nierzetelnych pracodawców, wywołało kwestję, która za wszech miar godną jest ażeby podniesioną była przez prasę.

Najemnik, a pod tym wyrazem, rozumie się każdego pracującego, zobowiązuje się wykonać pewną robotę za umówioną cenę. Umowy podobne zwykle nie bywają zawierane na piśmie a bardzo często nawet bez świadków. Pracujący po niejakim czasie żąda obrachunku, lecz nierzetelny rzemieślnik czy przemysłowiec odmawia takowego, a co zatem idzie i wypłaty pieniędzy.

Pokrzywdzony wyczerpawszy wszelkie środki prośby, udaje się do sądu pokoju, w tej nadziei że żądanie jego jako ze wszech miar słuszne, będzie zasądzone. Lecz brak dowodu na piśmie, jest mu zaporą, która dotąd wszelkie odwoływania się do sądów pozostawała bez skutku, mimo wyraźnego przepisu prawa, jaki w art. 1781 K. C. F. dziś obowiązującego znajdujemy, a który stanowi: *że umowa ustna między najmującym a najętym winna być wykonaną.*

A więc w myśl prawa pokrzywdzony może udowodnić badaniem ze świadków, że wykonał pewną czynność; sędzia zaś mając tak poważny dowód, w razie sporu tylko co do wysokości wynagrodzenia, jako najwyższy biegły, może ustalić cyfrę, przyjmując za normę ceny praktykowane. Zmiana więc zapatrywania się sędziów pokoju na podobne sprawy jest konieczną.

Drugą również ważną kwestją jest odsyłanie przez sędziów pokoju wszelkich sporów o należność, a opartych na wekslach, do Trybunału Handlowego, który dopiero po rozpoznaniu, że dług nie powstał ze stosunku handlowego, odsyła żądającego do sądów cywilnych.

Takie postępowanie pociąga za sobą niepotrzebne wydatki, a co ważniejsza utrudnia i opóźnia o wiele odzyskanie należności.

Pożądanem byłoby, ażeby dokumenty przedstawiane w sądach pokoju w formie weksli a mające charakter nie handlowy, były przyjmowane przez sędziów pokoju.

Ustalenie tak prostej zasady, ułatwiłoby w wielu razach egzekucją drobnych sum.

Jeżeli zaś inaczej być nie może, konieczne jest stanowcze ogłoszenie, jakie długi winny być pisane na blankietach wekslowych a jakie na zwyczajnym papierze z przylepieniem marki.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Za bardzo szczęśliwy uważamy podany przez dra Szokalskiego projekt, poświęcania pierwszego poferyjnego posiedzenia Towarzystwa Lekarskiego odczytem, dotyczącym historji nauki u nas. W zeszłym roku sam inicjator przeczytał rzecz o Jędrzejum, Śniadecki w bieżącym zaś, dnia wczorajszego, o Vitellionie optyku polskim z XIII wieku.

Zadużoby nam miejsca zajęło przytoczenie szczegółów, nad któremi się doktór Szokalski zastanawiał; powiemy tylko iż uważa Vitelliona nie, za oryginalnego badacza, w rodzaju Kopernika i Śniadeckiego, lecz za kompilatora, autora podręcznika, który pomimo to nieprzestaje być znakomitością, gdyż dzieło jego było pomnikowem i aż do XVII wieku służyło jako jedyne źródło do nauki optyki. Prawda, że cały niemal materjał naukowy zaczerpnął Vitellio z pisarza arabskiego Alhazena — ale dzieło tego ostatniego bezwątpienia nadzwyczaj słaby wpływ wywarłoby na naukę, gdyby do niego ręki nie przyłożył Vitellio, który z chaotycznej zbieraniny faktów i rozumowań ułożył wykład porządny, systematyczny. Chociaż więc Vitellio badaniami własnemi materjału optyki nie pomnożył, jednakże położył wielkie dla tej nauki zasługi udostępniwszy ją i rozpowszechniwszy. Słusznie więc możemy się nim szczycić przed światem — tembardziej, że autorzy dobrych podręczników w XIII wieku stanowili rzadkie zjawisko; należy więc Vitellion sądzić nie z tego stanowiska, z jakiegobyśmy sądzili współczesnego kompilatora.

= Ruch towarowy na drodze terespolskiej nie został pomimo wysyłki wojsk zupełnie wstrzymanym.

---

dosyć ludowi. Przyszło powstanie lutowe a Thiers po ogłoszeniu rzeczypospolitej „nie chciał, jak mówił, zostać obcym nowemu losowi swego kraju.“

Już wtedy Thiers dał się słyszeć ze zdaniem, że „republika jest rządem, który najmniej różni francuzów między sobą“ (*qui nous divise le moins*), ale to pewna, że łączył się z nią tylko warunkowo i zastrzegał sobie rolę opozycji legalnej.

Jakoż wybrany do izby, stanął na czele stronnictwa, które pod pozorem obrony porządku chciało tylko rzeczpospolitą obalić. Jednocześnie prowadził z socjalistami wojnę na broszury, nie tyle może głębokie ile gorące i z przekonania płynące.

Dziwna rzecz! Thiers głosował za prezydenturą Ludwika Napoleona! Obawiał się przywrócenia cesarstwa, nienawidził pretendenta a sam dopomógł do jego karjery. Jedna z dość licznych sprzeczności w politycznem życiu Thiersa.

Aresztowany mimo to 2 grudnia 1851 i uwięziony w Mazas, był chwilowo wygnany z Francji, do której wrócił w sierpniu 1852 i żył odtąd na uboczu, oddany literaturze i sztukom pięknym.

Dopiero 1863 miasto Paryż przypomniało sobie o nim i wysłało go do Ciała Prawodawczego. W tym serwilistycznym parlamencie bardzo pożyteczną rozwinął działalność, broniąc gwałconych niegodnie swobód publicznych.

Wiadomo z jaką energią protestował przeciw projektowi wojny z Prusami i jak lojalnie, mimo Sedanu, chciał bronić 4 września upadłej dynastji. Inni deputowani Paryża przeciągnęli go, i powstał rząd obrony narodowej.

Tego samego dnia wieczorem, Thiers, przez patryotyzm uznał rząd nowy i nie tylko go uznał, ale nawet, na propozycję Favre'a, przyjął na się misję dyplomatyczną wyjednania przymierza dla Francji. Nie powiodła mu się ta wycieczka do ważniejszych dworów Europy, lecz obraz starca błagającego obcych o pomoc dla uciśnionej ojczyzny pozostawia nazawsze jednę z piękniejszych kart jego żywota.

Dla Thiersa misja ta musiała być bardzo smutną i upokarzającą. Czekała go jednak jeszcze smutniejsza, jeszcze przykrzejsza, gdy 1-go listopada układał się z Bismarkiem o zaopatrzenie Paryża w żywność i o warunki pokoju.

Ocenili francuzi poświęcenie Thiers'a i 8 lutego 1871 r. 26 departamentów wybrało go członkiem zgromadzenia narodowego w Bordeaux. Przyjął wybór w departamencie Sekwany.

Dnia 13 lutego było pierwsze posiedzenie zgromadzenia, które przyjęło dymisję rządu obrony a dnia 17 t.m. Thiers był mianowany przez nie naczelnikiem władzy wykonawczej. Jednocześnie ukonstytuował ministerjum i ogłosił swój program, sławny potem p. n. *pacte de Bordeaux* albo *trève des partis*.

Nigdy Thiers nie położył tyle zasług dla kraju jak na tem stanowisku a zwłaszcza w pierwszych dniach swego urzędowania, kiedy prowadził w Wersalu ponowne układy z Bismarkiem, tym razem o wysokość indemnizacji wojennej, o sposób ewakuacji kraju i fortec, tudzież o ustalenie nowych granic. Bismark żądał pierwiastkowo 10-ciu miljardów, Alzacji Lotaryngji z Metzem i Nancy, kolonji Pondichéry i wygodnego dla Niemiec traktatu handlowego. Thiers zdołał oszczędzić Francji 5 miljardów, ocalić Belfort i Pondichéry. Pozostałe warunki, choć także bardzo ciężkie, zaakceptował, stanął w Bordeaux przed zgromadzeniem, przyjął na się odpowiedzialność za układy i zgromadzenie dnia 1 marca zatwierdziło preliminarja pokoju, orzekłszy jednocześnie detronizację Napoleona III.

Wszystkie te usiłowania Thiers'a i parlamentu wybranego ad hoc nie znajdowały echa w Paryżu, gdzie stronnictwo nieumiejące się liczyć z położeniem, chciało zerwać wszelkie układy. Thiers żelazną dłonią zgniół komunę, ale przeciw sile musiał użyć siły; ta wojna domowa nie ciąży na jego sumieniu.

O ile Thiers z zadziwiającą biegłością finansisty i zapałem patrjoty wywiązał się w tym czasie ze zobowiązań miliardowych, od których zależało opuszczenie Francji przez resztki armji niemieckiej; o tyle mniej był szczęśliwy jako naczelnik rządu względem licznych stronnictw, które po usunięciu Napoleonidów głowę podniosły. Z początku, pojmując pakt bordoski jako obowiązek popierania wszelkich partyj w interesie swobodnej kiedyś decyzji, Thiers odbywał ciągłe w swej polityce wewnętrznej oscylacje i pragnąc zadowolić wszystkich, nikogo nie zaspakajał. Republikanie posądzili go o skryty orleanizm, monarchiści narzucali mu z trzech stron rolę angielskiego Monk'a.

Nareszcie sam Thiers uznał konieczność porzucenia polityki ekwilibrystycznej i w swojej misywie 13 go listopada 1872 r. wygłosił, że trzeba stanowczo uorganizować rząd republikański. Mamy jeszcze świeżo w pamięci tę namiętną walkę, jaką odtąd prowadzili z Thiersem na zabój przywódzcy większości pp. Kerdrel, Batbie, Broglie i i. Thiers prowadził ją zbyt lojalnie, często nie był zdecydowany w szczegółach i to było przyczyną jego upadku w d. 24 maja 1873 r. Naczelnikiem władzy wykonawczej został marszałek Mac-Mahon. Niezadługo potem, 25 lutego 1875 Zgromadzenie uczyniło to, czego Thiers był żądał, uchwaliło konstytucję republikańską, Mac-Mahon został prezydentem Rzeczypospolitej Francuzkiej. Thiers, bez żadnego ze swej strony rozdrażnienia, bez żalu i zazdrości, popierał dalej roboty podjęte w duchu republikańskim i do końca życia wytrwał na stanowisku moralnego przywódcy republikanów. Możnaby powiedzieć, że umysł Thiersa odświeżał się z każdym rokiem, mimo wieku tak podeszłego. Gambetta, którego on sam niegdyś nazwał *fou furieux*, był w końcu prawie spółwyznawcą politycznym Thiersa, przyczem i jeden i drugi niewielkie zrobili dla siebie wzajemne ustępstwa.

Wypadki 16 maja 1877 r., groźne dla sprawy rzeczypospolitej, mogły przygnębić Thiersa. Nie sądzimy jednak, żeby one były przyczyną jego śmierci. Kto przeniósł zdrowo i cało takie chwile jak w Wersalu przy układach z Niemcami a potem wśród kłótni z monarchistami; kto odbył taką pielgrzymkę jak Thiers w r. 1870 po Europie, ten musiał mieć organizm ze spiżu, nieulegający silnie moralnym wrażeniom. Główną przyczyną nagłego zgonu Thiersa była prawdopodobnie starość, „najbliższa przyjaciółka śmierci“.

F. S.

Towary są przyjmowane w ekspedycji bez zapewnienia co do terminu odstawy, a projektowanem jest wysyłanie obecnie pociągów nadzwyczajnych towarowych o godzinie 1-ej w nocy.

Towary idące za frachtami pospiesznemi są tak jak i poprzednio przyjmowane.

= Na przedstawienie zarządzającego Ministerstwem Oświecenia płace niektórych osób zajmujących posady nauczycieli lub dozorujących w Warszawskim Instytucie głuchoniemych i ociemniałych podwyższone zostały ze specjalnych funduszów instytutu na ogólną summę rs. 1000. Od powiększonych w taki sposób płac mają być opłacone przewyżki i składki emerytalne. W razie awansu 17 osób którym w ten sposób podwyższone zostały płace, nie utracają one prawa do pobierania dodatków. Podwyżka pensji wynosi około 15% pobieranego dotąd wynagrodzenia. Podobno w miarę możności zarząd Instytutu zamierza wyjednać takąż samą podwyżkę płac dla wszystkich pracowników swoich.

= Pomimo, że Warszawa jest wielkiem miastem brak jej jednak tego, co każde wielkie miasto zagraniczne bezwarunkowo posiada — sali koncertowej, odczytowej, gdzieby jednem słowem odbywać się mogły wszelkie liczniejsze zebrania. W lecie mamy jeszcze Dolinę Szwajcarską lubo ta prawie zawsze stale na cały sezon bywa zajętą — ale na jesień lub w zimie ani mowy już o niej być nie może. Pozostają więc już tylko sala resursy obywatelskiej zbyt droga aby w każdej potrzebie używać jej można, sala resursy kupieckiej nader szczupła i nareszcie sala ratuszowa i redutowe, nie zawsze i nie dla wszystkich przystępne.

Obecnie wszakże będzie sposobność dojścia do posiadania odpowiedniego pod każdym względem lokalu — jest on bowiem dość obszerny i leży w samym środku miasta, lubo nie na pryncypalnej bo na Daniłowiczowskiej ulicy. Mamy tu na myśli dom zajmowany obecnie na synagogę. Po ukończeniu budującego się nowego gmachu na Tłomackiem, co z przyszłym rokiem nastąpi, lokal o którym mowa zostanie opróżnionym.

Jest on zaś dość obszernym i dogodnym. Ma dwa wejścia ze sporym przedsionkiem i przedpokojem z którego wchodzi się do sali na piętro wysokiej i mającej przy jednej ze ścian galeryjkę na której paręset osób pomieścić się może. Nie będzie ona wymagała żadnych ważniejszych przekształceń ani przeróbek, już i dotąd bowiem przeznaczoną była także na liczniejsze zebrania — co najwyżej wypadnie tylko odświeżyć i przemalować wewnętrzne ściany.

Jedyną może wadę jej stanowi to, że leży na nieco ustronnej ulicy, lecz i to ma swoją praktycznie dobrą stronę, — turkot bowiem uliczny, jak to miewa miejsce w innych salach nie będzie tu głuszył dźwięków muzyki lub głosu prelegenta.

Może przeto jaki kapitalista warszawski zechce włożyć w takie przedsiębierstwo niewielki nawet fundusz, który mu niezawodnie przyniesie pewne zyski, a miastu da tak potrzebną salę.

= W tych dniach już kursować zaczną z pod kolumny Zygmunta do dworca kolei nadwiślańskiej omnibusy, które pasażerów przewozić będą po kop. 30 od osoby. Odchodzić one będą co godzina tak z Krakowskiego-Przedmieścia jak i ze stacji na Pelcowiźnie. Szkoda tylko że wehikuły te będą zbyt małe, każdy z nich bowiem pomieści tylko sześć osób; przy wielkim ruchu passażerskim jakiego na linji kolei nadwiślańskiej spodziewać się można omnibusy te nie odpowiedzą potrzebie. Zamiast zwiększenia liczby omnibusów jak podobno zamierza przedsiębierca, nie byłożby lepiej gdyby do tej służby użył zwyczajnych wielkich omnibusów mieszczących w sobie dwa razy większą liczbę osób?

= Czytamy w *Birżew. Wied.*, że komisja petersburskiego muzeum pedagogicznego zamierza urządzić muzeum ruchome i dla poznajomienia szerszego koła mieszkańców kraju z najnowszemi metodami wychowawczo pedagogicznemi, wysyłać owe muzeum ruchome do różnych miast cesarstwa i królestwa. Muzeum to najpierwej ma zawitać do Warszawy.

= Na ulicy Daniłowiczowskiej, obok domu gdzie na teraz mieści się synagoga, stanie wielka murowana kamienica. Roboty już rozpoczęto. Mury przed jesienią pod dach wzniesione zostaną.

= Kolej terespolska, jak słyszeliśmy, ma podobno otrzymać ze skarbu zasiłek czy też pożyczkę w sumie 600000 rubli. Suma ta podobno jest przeznaczoną na wykonanie rozmaitych robót amelioracyjnych a głównie na powiększenie ruchomego taboru kolei.

= Szukajcie a znajdziecie.

Pan Z., właściciel majątku w łomżyńskiem miał służącego.

Był to chłopak młody, niezły zkądinąd, lecz wielki latawiec i niechluj.

Napróżno napominał go pan codziennie — wszelkie strofowania nie pomagały i Janek ze swych wad nie umiał czy nie chciał się poprawić.

Przed kilkoma dniami do dworu przyszła banda cyganów weiskając się pod rozmaitemi pretekstami do wszystkich kątów.

Janka jak zwykle na miejscu służby nie było.

Kiedy więc cyganie wyproszeni ze dworu odeszli, a Janek nie prędko powrócił, spotkał u progu wystraszoną gospodynię dworską, która go zawiadomiła, iż pozostawione przezeń rzeczy a stanowiące całkowitą jego garderobę zostały przez cyganów skradzione.

Wiadomość ta gromem dotknęła Janka. Nie czekając na bliższe wyjaśnienie skoczył on czemprędzej do stajni, gdzie zebrawszy fornali i co było służby dworskiej ruszył w pogoń za cyganami.

Takiego obrotu rzeczy nie spodziewała się gospodyni—zwróciła się czemprędzej do pana X.

— Panie, rzecze, chcąc ukarać i przestraszyć Janka za jego niedbalstwo ukryłam mu wszystkie rzeczy powiadające, że je skradli cyganie.

— I cóż ztąd pyta, pan X.

— Janek zebrał fornali i udał się w pogoń za cyganami.

Pan X. człowiek spokojny i sprawiedliwy, obawiając się gwałtu kazał czemprędzej podać sobie konia i udał się w stronę, gdzie spodziewał się spotkać poszukiwanych.

Jakoż wkrótce oczom jego przedstawiła się malownicza scena.

Nieopodal w lesie toczył się bój zawzięty.

Napadający bili—cyganie uciekali.

— Wstrzymajcie się na Boga woła pan X. nie krzywdźcie niewinnych.

Napastujący podwajali razy.

— Zaprzestańcie bójki, ja wam rozkazuję.

Obie strony przystanęły.

Lecz jakież było zadziwienie pana X., kiedy w rękach służby dworskiej spostrzegł większą część swej własnej garderoby odebranej od cyganów.

Mistyfikacja istotnie, dziwnie pomogła panu X.

Janek szukając swych rzeczy, których nikt nie ukradł, wykrył kradzież spełnioną zręcznie przez cyganów we dworze.

= Z powodu asfaltowania ulicy Świętojańskiej wartoby także, jak tego domaga się jeden z korrespondentów naszych, zająć się doprowadzeniem do porządku ulicy Jezuickiej, gdzie mieści się szkoła realna. Turkot uliczny przeszkadza tam lekcjom, a stare mury gmachu w którego frontowym lokalu mieszczą się klasy, cierpią mocno na ciągłych wstrząśnieniach.

= Warszawski Yacht-klub objął w tych dniach w dwunastoletnie posiadanie pewną przestrzeń zadzierżawionego od magistratu parku Aleksandryjskiego na Pradze. Na placu tym jeszcze przed nadejściem zimy na pomieszczenie dla klubu stanie budynek, według planu sporządzonego przez budowniczego Nottbeka.

= Radujcie się pracownice igły, którym brak funduszów a głównie ceny wysokie maszyn do szycia nie dozwalały nabywać je na swoją wyłączną własność.

W roku bieżącym kończy się już termin ostatnich patentów wydanych w Stanach Zjednoczonych dwóm największym fabrykom wyrobu maszyn do szycia. Odtąd patenta wyłączności wydawane już nie będą. W następstwie więc tego, spodziewane jest w Ameryce wszechstronne współzawodnictwo.

Dotychczas fabryki uprzywilejowane, ponosić musiały koszta na śledzenie pokątnych naśladownictw wyrobów maszyn, — na liczne po świecie ajentury, wreszcie na opłatę rządową, a z tąd i ceny maszyn były wysokie. Rozgałęzienie się tym sposobem fabrykacji maszyn w mowie będących wpłynie na zupełne obniżenie cen, tak, iż dla każdego staną się dostępnemi.

= Brak kanalizacji zastępują po dziś dzień pomiędzy rogatkami Powązkowskiemi i Wolskiemi głębokie fosy, sprowadzające wszystkie nieczystości tych okolic miasta do Wisły. Fosy ulegając łatwemu zepsuciu i zanieczyszczeniu, potrzebują częstej i troskliwej restauracji; część z nich jest kryta, część otwarta. W r. b. uskuteczniano gruntownie naprawę całego kanału ściekowego. Obecnie naprawa ta ukończoną została.

= Zarząd Murzeum Rolnictwa i Przemysłu sprowadza do swych zbiorów z Ameryki oryginalny egzemplarz Chrząszczyka z Kolorado.

= W Magistracie znajduje się obecnie sto kilka podań i próśb o pozwolenie na otwarcie nowych składów materjałów opałowych.

Czy nie za wiele konkurencji?

= Panna Cholewicka opuszcza w tych dniach Warszawę, udając się na dwutygodniowy urlop.

= Czytelnia publiczna do 13-go września otwarta jest w poniedziałki, środy i piątki nie od 11 do 3, jak poprzednio, lecz od 10 do 1-ej.

= Pani Kazimiera Aspis, warszawianka, w tych dniach powróciła do Warszawy po ukończeniu kursów w paryzkiej szkole medycznej (école d'ambulanciers), i pozyskaniu patentu z odbytych nauk. Na 57 słuchaczów szkoły, 17 tylko zdało ostateczne egzaminy.

= Przed wczoraj przybyła do Warszawy jedna z lepszych artystek teatru lwowskiego pani May (Otrębowa), zaangażowana przez dyrektora teatru poznańskiego pana Doroszyńskiego.

Pani May jest podobno artystką ściśle dramatyczną grywającą rolę pierwszorzędne.

W teatrze Belle-vue ukaże się ona po raz pierwszy w sobotę, w tytulowej roli komedji Sardou p. t. „Andrea."

= W d. 6 września 1783 r. Magistrat warszawski wydał postanowienie, ażeby wszyscy starozakonni opuścili Warszawę i tylko za kartkami przybywali w razie ważnych interesów.

= Pan Leopold Lewandowski, który przez lat cztery spełniał obowiązki kapelmistrza orkiestry lejbgwardji litewskiego pułku, w dniu wczorajszym otrzymał w darze od oficerów tegoż pułku, wychodzącego w tych dniach na widownię wojny, srebrną battutę ozdobioną emblematami muzycznemi i pamiątkowym napisem.

= Przemysł warszawski zaczyna obecnie na dobre konkurować z zagranicznym. Liczni kupcy z Rossji nawej z bardzo oddalonych miejscowości przyjeżdżają do nas robiąc duże zakupy a szczególniej wyrobów galanteryjnych. W dniu np. wczorajszym, w jednej z tutejszych fabryk kwiatów, kupiec z Rossji zrobił obstalunek na rs. 3000, samych tylko kwiatów żałobnych.

= Dowiadujemy się, że reżyserja dramatu i komedji zamierza w zimowym sezonie wystawić szekspirowskiego „Króla Lira."

= Pan Sonnenfeld przyjeżdża ze swoją orkiestrą z Rygi do Warszawy w dniu 12 b. m., i zapewnie obejmie po panu Fliege estradę Doliny Szwajcarskiej.

= Obrazek dramatyczny pani Mellerowej p. t. „W Alpach," przedstawionym będzie dopiero za parę tygodni, więc prawdopodobnie aż po przeniesieniu teatru letniego do teatru rozmaitości.

= W nadchodzący piątek na scenie teatru „Arkadja", wystawioną będzie cztero-aktowa komedja: „Sprawa miłosna", oryginalnie napisana przez p. Mar. Las... Przedstawienie to odbędzie się na benefis panny Ruszkowskiej.

= Pan Władysław Żeleński, profesor warszawskiego konserwatorjum muzycznego, po kilkotygodniowej nieobecności, powrócił do Warszawy.

= W ciągu tygodnia od 19 do 25 sierpnia r. b., różnica w przyroście ludności była nieznaczną, gdyż urodziło się osób 207 a zmarło 208. W liczbie nowonarodzonych 207 (mniejszej o 21 jak w tygodniu poprzednim) było chłopców 108, dziewcząt 99. Między tymi urodzonych nieprawnie chłopc. 6 dziew. 11. Religji prawosławnej 6, rzymsko katolickiej 104, ewang.-augsb. 8, mojżeszowego wyznania 89. Liczba zmarłych w tygodniu sprawozdawczym (208) była większą o 46 osób od zmarłych w poprzednim tygodniu (162). Chorobę śmierci przeważnie stanowiły suchoty płuc (21 osób) zapalenie skrzeli i płuc (17) oraz nieżyt kiszek (68). Na odrę umarło 14. W szpitalach zmarło 55 osób, z tych na nieżyt kiszek 35. Największa śmiertelność była w cyrkule VIVI Powązkowskim (30), najmniejsza w VII Wolskim (7). Na Pradze zmarło 10 osób. Małżeństw zawarto od dnia 19 do 25 sierpnia, 30 (więcej o 5 jak w tygodniu poprzednim) mianomicie: w kościele katolickim 22, ewang.-augsb. 2, wyznania mojżeszowego 6.

= Pan Michał Majewski przewodniczący istniejącemu w Ciechocinku przez letni sezon kuracyjny

Instytutowi gimnastycznemu i lecznicy ortopedycznej, zamierza wkrótce otworzyć w Warszawie dwie takież lecznice. Pan Majewski znany jest jako specjalista mianowicie w leczeniu wykrzywień kręgosłupa.

= Jak się dowiadujemy z *Nowosti*, — Ministerstwo komunikacji z uwagi na smutne wypadki z pociągami pasażerskiemi z powodu najeżdżania niekiedy na chodzące po linji bydło, rozkazało wprowadzić na wszystkich drogach żelaznych przy parowozach pociągów pasażerskich przyrządy uprzątające z drogi wszelkie podobne zawady.—Przyrządy takie wprowadzane być mają w miarę przybywania nowych parowozów.

= Zarząd ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie, chcąc przyjść w pomoc dzieciom żołnierzy powołanych na widownię działań wojennych i sierotom po poległych żołnierzach pozostałych, zamierza wkrótce urządzić na ten cel loterję fantową. Wszelkie ofiary tak w pieniądzach jak i w fantach loteryjnych przyjmują: Zarząd ochrony przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1 oraz bar. Meller-Zakomelska, — pani Lewicka-Leontiewowa, — pani Ilnicka,--księżna Wachwachowa oraz pp. Tichmeniew, Schweder i baron Korff.

= Rzemiosło panów rzezimieszków i wszelkiego rodzaju złodziejów w Warszawie funkcjonujących, przynosi spore lubo niepewne dochody. Wykazy policyjne przekonywają, że od początku roku po dzień 27 sierpnia w Warszawie spełniono kradzieży, na sumę rubli sr. 132 100,— z której wykryto na sumę rs. 113 772.

= W dniu dzisiejszym przy rozpoczęciu ciągnienia 2-giej klassy 129-tej loterji klassycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje:

NNra: 8928 wygrał rs. 5000, u kollektora Warmbrun w Kole; 18167 rs. 2500, u kollektora Gelblum w Warszawie; 7361 rs. 1500, u kollektora Tymińskiego w Lublinie; 21502, rs. 1000, u kollektora Dembińskiego w Łodzi; 3001 rs. 800, u kollektora Dawida Albersztcina w Biely; 2723, 9190, 13480, 13572, 16551, 18335 i 20029, po rs. 400.

= Dzisiejszej nocy w mieszkaniu przy rogu ulicy Zielnej i Próżnej spełnioną została jedna z większych kradzieży.

Poszkodowaną jest Hofmanowa utrzymująca w tem miejscu szynk. Oprócz pieniędzy w gotówce skradzione zostały rozmaite kosztowności w złocie i srebrze.

Starozakonna Hofmanowa, zajmowała się podobno wypożyczaniem pieniędzy na fanty. Ztąd też kradzież ta może dotknąć i osoby trzecie.

O spełnienie kradzieży podejrzanym jest jakiś wyrobnik, o ile wiadomo niemiecki poddany, od pewnego czasu przemieszkujący u Hofmanowej. Tak wskazuje przynajmniej raptowne jego zniknięcie. Wartość skradzionych przedmiotów dochodzi rs. 1000.

— Wśród walczących o chleb powszedni, najtrudniejszem jest położenie kobiety, wdowy, obarczonej kilkorgiem dzieci.

Taką właśnie i w najopłakańszym stanie jest pani R...

Siedmioro nieletnich dzieci, z których najmłodsze liczy zaledwie półtora roku, zatradowana za komorne do ostatniego sprzęciku, ogołocona z najpierwszych i najkonieczniejszych potrzeb, bez kawałka chleba, oto obraz w jakim się znajduje ta nieszęśliwa matka, płacząca, nad literalnie zgłodniałemi dziećmi niezdolnemi nieść sobie jakiejkolwiek pomocy.

A jednak pani R... pochodzi z zamożnej niegdyś rodziny. Rodzice jej, mąż, ona sama niedawno nieznali nie dostatku; los przeciwny, okoliczności, sprowadziły ją do tak smutnego położenia.

Według naszej możności, składamy najpilniejszą zapomogę dla pani R... rubli trzy w przekonaniu, że redakcja *Kurjera Warszawskiego*, poprzeć raczy to nasze wołanie, i ogłaszając takowe, nastręczy sposobność dobrego czynu, tym którzy nie umieją być obojętnymi na niedolę sierocą i rospacz nieszczęśliwej matki. *A. Z. H. K.*

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: bezimiennie rs. 27 z tych rs. 15 dla rodziny W., rs. 10 dla staruszki L., i rs. 2 na wpis dla uczni; zebrane w pracowni P. Żukowskiego kop. 55 dla rodziny W., M. P. kop. 50, M. W. rs. 1, M. C. rs. 2, M. B. rs. 3 dla biednych, Ł. z Ks. S. hr. C. rs. 100 dla nędzy wyjątkowej.

— Parasolik znaleziony d. 2 sierpnia za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Z IZBY SĄDOWEJ.

W wydziale kryminalnym Izby Sądowej rozstrzygana była wczoraj dość interesująca sprawa przeciw włościanom, Ulińskiemu i Krajczunasowi, oskarżonym o uwolnienie z pod straży aresztantów.

Działo się to jeszcze w listopadzie 1870 r.

Wójt jednej z gmin w okolicach Marjampola, dowiedział się, iż u jednego z włościan we wsi Karczowa Ruda, ukryło się kilku młodych ludzi, należących do poboru. Przytrzymano ukrywających się i dwóch z nich, jako rzeczywiście podlegających poborowi, wysłano pod strażą dwóch włościan, Zagórskiego i Kwiatkowskiego, do miasta Władysławowa.

Po drodze jednak napadło na idących dwóch ludzi, którzy zdołali odbić poborowych i po zabraniu papierów, razem z nimi uciec. Wszystko to widzieli starozakonni bracia Silberman. Zresztą świadectwo ich większej mieć nie mogło wagi, raz dla znacznego dość oddalenia, na którem się znajdowali—powtóre dla tego, że nie chcąc się mieszać do akcji, natychmiast się oddalili.

Gdy odpowiednie władze powiadomione zostały o wypadku przez Zagórskiego i Kwiatkowskiego,—rozpoczęto poszukiwanie winnych.

Przytrzymano sześciu podejrzanych włościan: Bałtuszajtysa, Urbusa, Ulińskiego, Krajczunasa, Skajzgurisa i Stankiewicza. Z tych sześciu niektórzy byli krewniakami dwóch poborowych, a nawet Bałtuszajtys poprzednio ich ukrył.

Główna akcja pierwotnie skierowana była przeciw Urbasowi i Bałtuszajtysowi—gdy jednak złożyli częściowe przyznanie się do winy (odwołane zresztą następnie) Uliński i Urbas; w pierwszej instancji zasiedli na ławie oskarżonych tylko Uliński, Urbas, Krajczunas i Skajzguris.

Przeciw dwom pierwszym walczyło ich własne przyznanie—dwóch drugich podejrzewano z tej racji, iż znajdowali się oni w związkach pokrewieństwa z dwoma młodymi ludźmi uwolnionymi z pod straży—a następnie wówczas właśnie, gdy napad został uskuteczniony, oddalili się od roboty.

W kwestji winy podejrzanych o występek, niewiele pomogła konfrontacja uskuteczniona podczas śledztwa.—Zagórski i Kwiatkowski poznawali wszystkich sześciu stawianych przed niemi po dwóch, twierdząc, iż są to właśnie napastnicy.—Jak daleko dochodziła ich naiwność, dowodzi fakt, iż o Stankiewiczu twierdzili, jakoby miał on być jednym z napastników i tylko zgolił wąsy, podczas gdy świadkowie zeznawali, że nie nosił on nigdy wąsów.

W pierwszej instancji z pomiędzy czterech obwinionych, uniewinniono Urbasa i Skajgurisa—dwóch zaś pozostałych skazano na lat 16 i 15 na zesłanie do Syberji.

Sprawa przeszła do sądu apelacyjnego — przed rozstrzygnięciem jej jednak w tej instancji podsądni zbiegli i do niedawna gdzieś się ukrywali...

Obecnie dopiero powrócili oni i wnieśli skargę apelacyjną do izby sądowej. Po rozpatrzeniu sprawy obadwaj Uliński i Krajczunas uwolnieni zostali od odpowiedzialności.

— Jutro w pałacu Brühlowskim w Warszawskim Damskim Komitecie, zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, przyjmować będzie ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża" pani *Kossikowska*.

— Nr. 182 *Prawit. Wiestnika* w dziale urzędowym ogłoszone są najwyżej zatwierdzone przepisy o instytucie archeologicznym w Petersburgu. Instytut założony być ma w Petersburgu z inicjatywy senatora Kałaczewa na lat cztery sposobem próby i utrzymywany kosztem osób prywatnych. Wykładać w nim mają bezpłatnie paleografję, starożytności rossyjskie, chronologję, genealogję, sfragistykę, heraldykę, oraz geografję starożytną. Kurs dwuletni. Instytut ma przygotowywać specjalistów do zajmowania posad w archiwach. Wykłady są tylko dla kończących kurs w wyższych zakładach naukowych. Osoby, które ofiarują dla instytutu najmniej rs. 500 rocznie, otrzymują godność członka honorowego, do której przywiązaną jest ranga i mundur klasy V-tej.

— Oprócz dziesięciu pociągów sanitarnych będących w zawiadywaniu Towarzystwa „Czerwonego Krzyża"—obecnie, jak pisze *Ruski Mirski* uformowano ich jeszcze cztery, mianowice: petersburski Jej Cesarskiej Wysokości wielkiej księżnej Aleksandry Józefówny, Libawo—romeński wystawiony przez barona von Mekka,—damskiego warszawskiego komitetu, i nakoniec woronezkiego miejscowego zarządu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Pani *Joannie z P. Star.* — List tej treści jak nadesłany nam a datowany z Łomży, mógłby być drukowany nie inaczej jak za opłatą.—Dołączone do listu artykuliki nie kwalifikują się do ogłaszania drukiem ...po raz setny.

Nekrologja.

† Jutro o godzinie **10-tej** z rana, w kościele Ś-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, odbędzie się żałobne kwartalne Nabożeństwo za spokój dusz braci i siostr bractwa św. Antoniego.

† Dnia 6 września r. b. o godzinie **9-tej** z rana, odbędzie się Msza św. żałobna za duszę ś. p. Ludwiki **Fejst**, na którą zaprasza się rodzinę do kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci.

† Jutro we czwartek, dnia 6-go b. m. jako w smutną pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Antoniny z Goślickich **Kremky**, odprawione zostanie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **10-tej** z rana, Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na które pozostały mąż, Krewnych i Przyjaciół uprzejmie zaprasza. —14813—

† W dniu 6 września r. b. to jest w przyszły czwartek, o godzinie **9-tej** z rana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Józefa **Szermentowskiego,** artysty malarza, na które pozostała wdowa z dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego.

† Ś. p. Teofil **Polaski,** rzeczywisty radca stanu, b. członek b. Senatu, kawaler orderów, przeżywszy lat 55, w dniu 28 sierpnia 1877 roku przeniósł się do wieczności w Teplic. Pozostała wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 6 b. m. to jest we czwartek o godzinie **10-tej** z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonym Nabożeństwie z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —14836—

† W dniu 3 b. m. w dobrach swoich Tomczyce, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w 38 roku życia ś. p. Michał **Boniecki.** Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wsi Michałowice w dniu 6 bieżącego miesiąca. —14782—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 23-go godz. 3 m. 30. — W dniu 16 (28) sierpnia awangarda jenerała Ałchazowa zajęła pozycję na ośmset sażeni od fortyfikacyj nieprzyjacielskich przed Suchumem.

Petersburg 23-go g. 3 m. 10. — Telegram głównodowodzącego, jenerałowie książę Imeretyński i Skobelew 2 gi wzięli szturmem Łowczę. Szczegóły dotąd jeszcze nie znane.

Petersburg 4-go. — Wiadomości podawane przez gazety zagraniczne, jakoby Najjaśniejszy Pan miał się udać niebawem do Frateszti, są pozbawione wszelkiej podstawy.

Przegląd polityczny.

Wiadomości telegraficzne wspominały o bitwach w okolicy Ruszczuku i Plewny w dniu 30-m i 31-m sierpnia. Dzisiaj posiadamy już nieco więcej szczegółów dotyczących owych walk, wprawdzie pochodzą one przeważnie ze źródeł tureckich i mogą potrzebować sprostowania w niejednym punkcie. Mehemed-Ali-basza tak mniejwięcej przedstawia całe zajście:

„W skutek podjętej zaczepności pod Razgradem i Sari-Nassouhlar 30-go sierpnia rano przyszło w okolicy wioski Kara Hassanlar do zaciętej walki. Trwała ona długo. Pod wieczór, dwie z obozu pod Sari-Nassoulahr wysłane kolumny przekroczyły rzekę Łom i po gorącej bitwie zajęły wsie Haidar i Ayar, zabrawszy jedno (!) działo, 4 wozy z amunicją, 2000 karabinów i tyleż mundurów między innemi."

Uderzającym szczegółem w powyższym raporcie jest w obec tonu całej depeszy: zdobycie jednego działa, ktore wcale na wielkie trofea w tej bitwie nie wskazuje.

Korrespondent do „*Daily Nevs*" jako naoczny świadek bitwy pod Karahassankiöi przedstawia całkiem odmiennie od tureckich telegramów ową wyprawę. Nie nazywa jej bitwą, tylko zwyczajnem spotkaniem, przy którem heroiczny opór stawiały mniejsze siły przeciw znacznej przemocy, gdyż jen. Leonow miał tylko 3000 piechoty, 500 kawalerji i 10 dział, podczas gdy turcy rozporządzali 12000. Mimo to wszystko straty miały wynosić tylko 500 ludzi. Zdaje się, iż korespondent nie był do samego końca walki, bo nie podaje więcej szczegółów o jej rozegraniu.

Rezultatem wszystkich starć nad Czarnym Łomem jest zajęcie pozycyi na prawym brzegu rzeki przez turków. O następnych krokach po koncentracji obu armii nad Łomem nie wiemy nic dotychczas.

Natomiast Osmanowi baszy nie udało się z wycieczką z pod Plewny. Z jednej i drugiej strony walczyło po 25000 ludzi prawie; wioska Peliszat była kilkakrotnie celem obustronnych ataków, w końcu turcy zostali ze znacznemi stratami odparci. O udziale rumunów i o roli, jaką przy tej sposobności odegrali—milczą dzieje.

Rozpaczliwe walki w wąwozie Szypki pozostały bez rezultatu dla turków. Ze Sistowy donoszą 2 go, iż główny korpus Sulejmana cofnął się z wąwozów w dolinę Tundży. Pozycje tureckie po większej części zajmują wojska nieregularne. Z wąwozów zaprowadzono komunikację telegraficzną z kwaterą główną w Górnym-Studeniu:

Jak się zdaje Sulejman uznał niepodobieństwo zdobycia wąwozu i zaniechał dalszych zapamiętałych ataków, które go tyle strat kosztowały. Nie jest to nieprawdopodobnem, aby nie miał on na innej drodze szukać połączenia z Osmanem i Mehmedem po nieudałej a strategicznie błędnej próbie pod Szypką, zostawiwszy załogę we wiosce i na obronnych pozycjach góry św. Mikołaja. Taka zdobycz nie wiele się opłaci turkom.

Niepowodzenia Sulejmana i Osmana w ostatnich dniach zaszkodziły znowu interesom tureckim i zatrzymały bieg równy dotychczasowych operacji. Każdy dzień stracony dla nich pogorsza ich sytuację i mnoży trudności, jakie się im jeszcze do zwalczenia przedstawią.

Niebawem gwardyjskie oddziały uszykują się nad Dunajem i nowe posiłki przybędą armji, która energiczniej będzie mogła wówczas stawić czoło zaczepności tureckiej.

Ze świata politycznego oprócz wiadomości o nagłej śmierci Thiersa nic uwagi godnego nie nadeszło. Ubytek tego męża jest w obecnej chwili dla Francji stratą dotkliwą przez wzgląd na przyszłe wypadki, które wymagać będą doświadczonych ludzi zaufania i kierowników światłych i energicznych. Usunięcie wpływu tak możnego, jaki wywierać jeszcze mogła osobistość byłego prezydenta rzeczy pospolitej da się niezawodnie uczuć w przededniu wyborów, które na 14 go października ostatecznie oznaczone zostały.

Moniteur universel podaje w korrespondencyi z Rzymu zapowiedź mobilizacyi rezerwy włoskiej po wielkich ćwiczeniach jesiennych.

Ministerjum wojny tłomaczy się, że uruchomienie to armii tylko dla próby przedsiewziętem zostanie.

Rząd hiszpański przyczynił się do reklamacji innych mocarstw u Porty względem nieludzkiego postępowania turków z rannymi i niewolnikami.

Na miejsce Aleko-baszy, został zamianowany posłem przy dworze wiedeńskim Essad-bey, bawiący dotąd w Rzymie; był on już jen. konsulem w Peszcie za czasów prezydentury hr. Andrasego w gabinecie węgierskim, później zamianowano go posłem w Atenach, a wreszcie przy dworze Wiktora-Emanuela. W Wiedniu przyjmą zapewne przychylnie jego nominację.

Wiadomości telegraficzne.

— *Daily News* podaje wiadomooć, że w wąwozie Szypka turcy od 21 do 29 z. m. stracili przeszło 15 tysięcy ludzi.

— *Wiedeń* 4 ho. Z powodu uzbrojeń Serbji dwa monitory austrjackie wypłynęły z pod Zemlina i krążą wzdłuż brzegów serbskich.

Posłem tureckim w Wiedniu mianowany Essad-bej.

Książę Hassan ma się udać do kwatery głównej Mehmeda Alego. Główne dowództwo wojskami egipskiemi ma objąć jenerał egipski Raszid-pasza.

Taglattowi donoszą z Nowego Bazaru, że turcy opuścili granicę serbską.

— *Bukareszt* 4go.—Bratiano mianowany tymczasowo ministrem wojny na miejsce jenerała Cernata, który wstępuje do czynnej armji. Minister sprawiedliwości Campineano mianowany, także tymczasowo, ministrem skarbu.

Przez Bukareszt codziennie przechodzą znaczne masy wojsk na wzmocnienie armji rozlokowanej w Bulgarji.

Szczegóły bitwy pod Plewną 31-go z. m. są następujące: Turcy o godzinie 8-ej rano zaatakowali pozycje rossyjskie, ufortyfikowane na całej linji z polecenia jenerała Zotowa, w ten sposób, że na pół wiorsty od Galiney, została wzniesiona reduta, druga o półtorej wiorsty od Peliszasu, pomiędzy niemi zaś porobiono przekopy, wały i rowy. Reduta pod Galiney broniona początkowo przez jednę tylko kompanję, została zdobytą przez turków, a ostatecznie przechodząc dwukrotnie z rąk do rąk została odzyskaną przez wojska rossyjskie. Następnie turcy trzykrotnie z wielką zaciętością atakowali całą linję, lecz zostali ze znaczną stratą odparci. Przyjmowało udział 11 bataljonów z 15 ej 16-tej i 20-tej dywizji przeciwko 20 000 turków. Walka skończyła się o godzinie 4-tej porażką turków, którzy byli ścigani przez sześć kompanij.

— *Konstantynpol* 4-go.— Gubernator Krety rozporządza 10 000 ludzi wojska regularnego. Porta wysłała na Kretę wojska nieregularne ze Smyrny.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 3-go września.

Wiedeń, 4-go września. Telegram *Polit. Corr.* z Białogrodu: „Ciągle odbywa się rada wojenna pod prezydencją Księcia. Co do planu kampanii, to Horwatowicz ma wyruszyć ku Widyniowi, Leszjanin na Nisz a Nikolicz ma stanąć naprzeciw Siennicy. Korpus naddryński zajmie stanowisko odporne. Oddziały pionierów wyruszyły już nad granicę. Wszyscy oficerowie muszą być na swoich miejscach przez 13 września. Ministerjum jest w kwestji wojny solidarnem i jednomyślnem.“

Konstantynopol, 4-go września. Okólnik Porty do gubernatorów prowincjonalnych nakazuje zarządzić wybory deputowanych. Otwarcie izb nastąpi dnia 1 listopada. Prowincje wybierają 60 turków i 47 chrześcian.

Wiedeń, 3 września. Donoszą do *N. fr. Presse* z Górnego Studenia, ze lewe skrzydło Mehemeda Alego stanęło nad brzegami rzek Bebrowska i Kapińska, o 20 kilometrów na wschód od Tyrnowy. Inna akcja zaczęła się nad Czarnym Łomem, w pobliżu Kaulewa.

Wiedeń, 4 sierpnia. Z tureckiej kwatery głównej z Basgradu donoszą do *N. W. Tgbaltt*, dnia 2 września: „Egipskie pułki piechoty uderzyły wczoraj na oszańcowane przez Rossyjan Popkioj.

Paryż 4go. — Smierć Thiersa nastąpiła wczoraj wieczorem o g. 6 m. 10, skutkiem ataku apopleksyi. Z rana jeszcze Thiers przechadzał się jak najzdrowszy i ze znajomymi prowadził żywą rozmowę o przyszłych wyborach. Po śniadaniu zły stan zdrowia zwiększał się zwolna ale bez przerwy.

Londyn 4go. — Depesza *Daily News* z Poradynu 31 z. m. o bitwie pod Plewną konstatuje, że napad Osmana-paszy na rossyjskie pozycje pod Zgalińcami i Paliszas, był największą w tej wojnie bitwą, zakończoną wszędzie odwrotem tureckim. Rossjanie zdobyli wszystkie stanowiska poprzednie a jazda ich ścigała turków. Rossjanie, których było 20 000, stracili 500 ludzi, turcy 2 000.

Konstantynopol, 4 go września. Turcy, opuszczając Suchumkale, zabrali z sobą do Turcji 3,000 wychodźców.

Berlin, 4 go września. Według telegramu z Petersburga do zagranicznych legacyi rosyjskich, Rosjanie zajęli Suchumkale dnia 1 września. Turcy cofnęli się na statki. Wybrzeże abchazkie jest wolne od wojsk tureckich jen. Ałchazow stłumił powstanie abchazyjskie.

Wieden, 4 września. *Deuttche Ztng.* donosi: Parlamentarz wysłany przez Mehmeda Alego do głównej kwatary rossyjskiej chciał się układać względem opatrywania rannych i obchodzenia się ludności cywilnej bulgarskiej. Stanowczych propozycji nie przynosi z sobą. Najjaśniejszy Cesarz Aleksander obdarował jenerała Radeckiego szablą honorową z brylantami za obronę Szypki. Utrzymują, że turcy odstępują od Szypki. Sulejman pasza znajduje się w Kazanliku.

Koustantynopol, 4 września. Depesza Sulejmana-paszy z d. 1 b. m. donosi o rekonesansie w kierunku Gabrowy i Baltis, z którego się okazało, że rossyjanie stoją we wsi Jesziłogacz. W depeszy Sulejmana z d. 2 b. m. czytamy, że walka artyleryjska pod Szypką trwa dalej. Z Czarnogórza otrzymał rząd wiadomości zadawalniające. Redif-pasza jeszcze się nie stawił przed sądem.

Wiedeń 4-go. — Telegram *Polit. Corr.* z Bukaresztu: „Armja rossyjska Jego Ces. Wysokości W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza Starszego rozpoczyna wkrótce działania zaczepne. Korpus Jego Cesarskiej Wysokości W. Ks. Następcy Tronu pozostaje na stanowisku odpornem nad Czarnym Łomem naprzeciwko Mehemeda-Alego. Rossjanie otrzymują ciągle wielkie posiłki. Rumunja przedsiębierze przygotowania na przyjęcie nowego korpusu rossyjskiego z 20 000 ludzi, ktory niebawem ma wkroczyć do tego kraju. Armja rumuńska stoi całkowicie na terytorjum tureckiem. Dowództwo obejmuje jen. Cernat pod kierunkiem księcia Karola.“

Petersburg 2-go.—Obligacje 3-ej Wielkiego rosyjskiego Towarzystwa dróg żel. w ilości 3 092 000 rs., są przyjmowane przez rząd po 96%. Emisja służy na pokrycie kosztów ułożenia drugiej linji szyn na przestrzeni 237 wiost drogi moskiewsko-niższo-nowogrodzkiej.

SZARADA.

Wspak pierwsze, wprost trzecie w polu i ogrodzie,
Drugie trzecie w domach, służą ku wygodzie,
Nie myśląc zaś wiele
Całe znajdziecie w kościele.

(Znaczenie zeszłego Zadania *San*).

— W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta inauguracja nowo urządzonej i odrestaurowanej cukierni Toura.

— ***W szkole 3-klassowej*** z kierunkiem realnym, przy ulicy Orlej Nr4, przyjmują się jeszcze do wszystkich klas uczniowie przychodni i pensjonarze na przystępnych warunkach.— *L. Wyrożembski.*
1—3 —14814—

— Dr ***Antecki*** powrócił do Warszawy.
1—1— —14804—

— Dr ***Wolfring*** powrócił do Warszawy.— Aleja Jerozolimska, 36. 1—1—14794—

— Dr ***Wieniawski*** wrócił z Libawy. Przyjmuje chorych w godzinach zwykłych. — Marszałkowska, 65. 1—2—14774—

— P. ***Jan Miram***, zegarmistrz, (ulica Kapitulna,) uskutecznił przed kilkoma miesiącami, odmówioną przez innych, naprawę mocno uszkodzonego zegarka pamiątkowego. Właściciel oceniając dokładną pracę, nie waha się oświadczyć publicznie uznanie biegłości artysty połączonej ze skromnością.
1—1—14799— *R. B.*, Nr 1307.

— ***Łazienki* i *łaźnie parowo Kozłowskiego*** przy ulicy Rybaki, otwarte już zostały.
1—1 —14783—

Kurs giełdy warszawskiej. — Dnia 5-go września 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy: Żądane	Z końcem giełdy: Płacone
Berlin a vista a krótkim terminem (2 dni) 300 marek	143.25.17½	143.40	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9.73	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—	116.40	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	122 40	—

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy: Żądane	Z końcem giełdy: Płacone	Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy: Żądane	Z końcem giełdy: Płacone
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.			
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.	za rs. 120	—.	—.	203.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	96 55	96 25	Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—	—	74
„ „ „ „ małe	96 35 40	96 50	96 20	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	81 50	80
Listy zast. m. War. serji I	—	90.15	89 85	Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	124 50	123.50
„ „ „ serji II	89 80	89 95	89 65	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	108.50
„ „ „ serji III	—.	—.	89.15	Akc. Banku Hand. w War.	—.	—.	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.	Akc. Banku Dysk. w War.	—	242	—
4% Listy Likwidacyjne duże	—	84.65	84·35	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
„ „ małe	84.40-45	84.60	84.30	Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—	94 75	—.	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—.	Ack. T. fabr. cukru Józefów	—	220	—
„ z r. 1866	207.	—.	206	Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	112 25	111 25	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 81 1/9 nowych 101 7/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 213 8/9, m. Łodz. 172 2/9 Listów likwidacyjnych 105 5/9 obligów skarbowych 177 2/9 pożyczki prem I-ej emisji 73 2/3 II-ej emisji 240 1/3.
Monety. Półimperjały rs. 7.97—7.95 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.82 — .— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. .—. guldeny austr. rs.— kop. —

Ceny Targowe.

(franko skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki — Warszawa d. 23 września r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra od .— do .— jasno-pstra od 8.70 do 9 60, biała od 9 50 do 10.00, wyborowa od —. do 10 05. **Żyto** wagi 232 polskie od 5.50 do 570, ruskie od 5.10 do 5 62½ **Groch:** wagi 262 [illegible]enny od .— do .—, na paszę od .— do .—. **Jęczmień:** wagi 202 od 4.35 do 4.80. **Owies.** wagi 142 od 2.65 do 3 30. **Wyka:** wagi 262 od .— do .—, **Rzepak:** wagi 210 od 11 00 do 12 60. **Rzepik:** wagi 210 od 10 50 do 11 50 **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— do .—, czerwona od .— do —.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 8.8 w południe ciepła st. 13.5. Barometr 761 (Odmiana).

TEATR WIELKI.

Dziś: **Violetta.** Jutro: **Straszny Dwór.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Nierówne prawa. — Doktór Robin — Teatr amatorski.** Jutro: **Helena de la Seigliere.**

Teatr z Poznania.

Dziś i jutro **Pan Damazy.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Ostatni tydzień Koncertów Fliegego.
Jutro w Czwartek dnia 6 Września 1877 r.

Wielki Koncert

Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą: Uwertury: Hamlet, Duch Wojewody.—Sroka złodziej.— Introdukcja Manfred.— Marsz konnicy Schuberta.—Preludja Bacha.—Muzykalny kwiato - zbiór, potpourri.— Śpiew sternika i chór majtków Wagnera.—Tańce Straussa etc.
Początek o godzinie 7-ej.
Wejście kop. 25.

W Piątek, ostatni

Koncert Symfoniczny

Wieczór 3-ch Mistrzów,

NOWY PROGRAM.

W Niedzielę

Ostatni Koncert.

Ostrzega się

aby nikt **Weksla** wystawionego przez Jana Wierzyńskiego na summę rs. 800 Janowi Karaśkiewiczowi nie nabywał, gdyż takowy zapłacony i uregulowany został. —14845—1—3

Z upoważnienia Władzy Szkolnej
z początkiem roku szkolnego

przyjmuję Uczniów na stancję.

Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korrepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki, przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, raczą się zgłosić. Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3.

A. Smoleński.

3—3 — 14660 —

Dnia 22 Sierpnia (3 Września), o godz nie 1-szej z południu, w przejeździe z Cytadeli na Pocztę, zostawiono w dorożce

15 egz. Mapy Turcji.

Znalazca raczy takowe zwrócić do I-go Cyrkułu Policyjnego, gdzie rs. trzy nagrody otrzyma. —14846—1—2

NAJTANIEJ

przyjmuje się do **roboty Suknie** i wszelkie **Okrycia** damskie jak i **Stroiki** na głowę, przy ulicy Chmielnej Nr 10, w podwórzu na dole pod daszkiem, pierwsza sień na prawo, Nr 6 mieszkania. —14825—1—2

Kantor Stręczeń Służących,

pod Nr 109 róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia vis a vis Zamku.

Ktoby z JW. i WW. państwa chciał mieć kompletnie dobre i zdolne **sługi,** raczy zgłosić się wcześnie do mego kantoru, gdyż posiadam znaczny zapas **służących** obojga płci z rekomendacjami, od kwartału, których na **prowincję** i w **Cesarstwo** dostarczam. Bony Niemki, panny służące, gospodynie, kucharze, ogrodnicy, pisarze, szwajcarzy, ekonomi także szukają zajęć. Dwaj młodzi ludzie, do rozprowadzania sług, potrzebni są.—Z uszanowaniem **J. Łuczyński.**
—14580—2—3

Języka Niemieckiego

uczy sumiennie rodowity Niemiec, ze znajomością języków: polskiego i ruskiego, w konwersacji tak u siebie, jak i za domem, w lekcjach pojedyńczych i zbiorowych, za przystępną cenę. Wiadomość, ulica Długa Nr 22, mieszkania 8, poprzeczna oficyna, 1-sze piętro, od godz. 3 do 5 po południu. —12902—6—6

PSZCZOLARZ

mogący założyć pasiekę do wspólki, poszukuje miejsca, gdzieby mógł pełnić obowiązek albo Kontrolera, albo Leśniczego, lub Ogrodnika. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 22—stróż wskaże. —14305—2—3

PRACOWNIA

i nauka Szewctwa dla Kobiet

Leopoldyny Nassius,

przeniesioną została pod Nr 21 ulicy Leszno. Przyjmuje uczennice, również pojedyńcze obstalunki i większe zamówienia. —12717—4—6

Wata Amerykańska

funt kopiejek 50 i 45. Zwyczajna kop. 40 i 35, sprzedaje się w Fabryce Waty i Towerów Łokciowych Karola Kretschmer, przy ulicy Krochmalnej, 2gi sklep od Żelaznej Bramy. **Wata pod kołdry** zawsze jest gotowa. —12096—7—10

NIEMKA

z pięknym akcentem i dobrą rekomendacją, znająca krawieczyznę poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 2, dom Fuksa, mieszkania Nr 10. —14566—3—3

PENSJONAT

Rozalji Traczewicz

wdowy po obywatelu ziemskim (francuzki), przyjmuje z początkiem kursu szkolnego **Uczennice** wszelkich Zakładów naukowych i zapewnia im macierzyńską opiekę, pomoc w naukach i ciągłą konwersacją francuzką. Aleja Jerozolimska Nr 28, mieszkania 17, lewa oficyna drugie piętro, od godziny 3 do 6.
—14461—3—3

Ważna wiadomość!

Rolety płócienne ładnie wyszywane, sztuka rs. 1 kop. 80, rs. 2 i rs. 2 kop. 50, do największego okna, **Meble** i materace przerabiam, choćby najgorzej były zniszczone, oraz wszelkie dekoracie, tak u siebie jak i na miejscu w razie żądania wykonywam, choćby najmniejszą robotę przyjmuję, po cenie bardzo nizkiej. Jerozolimska Aleja Nr 17. Tapicer
—14651—2—3

Nauczycielki, Nauczyciele i Bony

są do umieszczenia. Rekomendacja Nauczycielska. Podwal Nr 26. **M. Stopczyk.**
—14649—2—2

JEOMETRA

przysięgły, mający rozległą praktykę mierniczą, potrzebuje niezwłocznie uzdolnionego **pomocnika,** mogącego samodzielnie wykonywać wszelkie czynności pomiarowe. Bliższa wiadomość w Warszawie, przy ulicy Chmielnej 66 nowy, u p. Józefy Kryt.—14617—2—3

Nauczycielka

z patentem wyższym, życzy udzielać języków: polskiego, francuzkiego, przedmiotów klassycznych i muzyki. Hoża Nr 4. Stróż wskaże.
—14411—3—3

Stowarzyszenie Spożywcze „MERKURY“

Posiada sklepy Nr 1 Nowy-Świat, Nr 76.
„ Nr 2 Podwal Nr 17.
„ Nr 3 Elektoralna, wprost Solnej.
„ Nr 4 Marszałkowska Nr 45
„ Nr 5 Krucza róg Wspólnej,

oraz **Bazar** Tłomackie Nr 2, w którym przyjmują się do sprzedaży różne przedmioty za opłatą 10% komisowego, po sprzedaniu złożonego przedmiotu.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produktu spożywcze i kolonjalne, oprócz tego w sklepach Nr 2 i 4 wina węgierskie firmy Fukiera, Bordeaux różnych cen sprowadzane z Francji, oraz wódki i likiery firmy Sznejdra. Pragnący przzstąpić do stowarzysznnia wnoszą udział w ilości śs. 10 i wpis rs. 1, udział rozłożony może być na raty lub spłacany dywidendą przypadającą od zakupów. Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki zwrotne, wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które stanowią kontrollę dla służby.
1—6 — 14754 —

SUMMY

do ulokowania na 1sze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim: **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE, PLACE,** oraz **SKLEPY z Towarami,** do sprzedania. Władomość powziąść można w Handlu S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 17.
3—3—12291—

Dla Myśliwych!!!

Są do sprzedania **Szczenięta — Wyżły,** najczystszej rassy **Ponterów.** Wiadomosć przy ulicy Wspólnej Nr 20—u stróża Jacentego.
—14481—3—3

WALENTY GRABOWSKI

KRAWIEC DAMSKI.

Mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr 18, przy Alei Jerozolimskiej, gdzie Apteka, Nr 20 drzwi, podejmuje się Sukień, okryć, kaftanów, salop tak do futra jak i z futrem, podług najświeższych żurnali i mody, jak najstaranniej odrabiam wszelkie suknie, a także **uczę kroju Sukień,** brania miary podług linji i książki zagranicznej i każdej damie rysunek okażę bez pretensji i wyrysuję, uczę tak w domu obcym jak i u siebie, nauka trwać będzie miesiąc nie krócej, gdyby było życzeniem to i ze wszystkiem mogę umieścić u siebie osoby uczące się kroju. —14062—3—3

MĘŻCZYZNA,

mogący złożyć hypoteczną kaucję, poszukuje zajęcia Kassjera lub Magazyniera bez wynagrodzenia. Offerty uprasza składać w Kantorze Kiosków. Nowy-Świat Nr 70.
—14585—2—3

Z kaucją rs. 500.

Emeryt w średnim wieku życia, poszukuje obowiązku rządcy domu, albo Kasjera w handlu lub fabryce. Offerty uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma pod lit. **W. W.**
2—3—14541

Są do sprzedania

DWA FIGUSY,

duże, rzadkiej piękności, z okazałym liściem, wysokość których, wraz z wazonem, dochodzi do łokci pięciu. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 47. Miejscowy stróż wskaże.
3—3 — 14506 —

Świadectwo Szkolne z VIII-ej klassy, wydane dla Samuela Świeca przez Gimnazjum II-gie męzkie w Warszawie z d. 15 Sierpnia 1875 r. za Nrem 719, zagubione zostało. Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć w Kancellarji tegoż Gimnazjum.
—14855—1—3

Zgubioną została

Dewizka złota damska,

z dwóch łańcuszków złożona i z rozetą—idąc z Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Piwną. Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowej na ulicę Aleksandrją pod Nr 8, do właściciela domu, za wynagrodzeniem. —14816—1—3

Nagrody rs. 5.

Wczoraj o godz. 5-tej po południu, przechodząc ulicą Elektoralną, zgubiono **Zegarek damski szklany,** w formacie kuli, Petersburskiej fabryki. Znalazca zechce takowy odnieść do Hotelu Victoria Nr 3, gdzie nagrodę otrzyma. — Zwraca się na powyższy przedmiot uwaga panów Zegarmistrzy.
—14839—1—1

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1, dom W-go Lessera.

WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.

Worki do cedzenia piwa.

Wiadra płócienne pożarne

Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wskazał.

Metry, Arszyny, Łokcie ikładane (polskiej i angielskiej miary).

Praski do kopjowania listów.

Książki do kopjowania listów o 1000 foljo.

Obcęgi do przykręcania i odszrubowywania główek w syfonach.

Probierze do zborza w workach.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

—12—6—21577—

KANTOR

WEXLU, INTERESSÓW BANKIERSKICH I LOTERJI

R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 407, obok kościoła Ś-go Krzyża wprost statuy Kopernika.

Udziela pożyczki na wszelkie papiery publiczne, z możnością częściowej spłaty wziętej zaliczki.

Sprzedaje rossyjskie pożyczki premjowe obu emissji na r. zpłaty miesięczne. Ciągnienie 2-giej emissji odbędzie się w dniu 1 (13) Września r. b., również assekuruje też premjowe pożyczki od amortyzacji, po **kop. 25** od sztuki.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i banknoty zagraniczne, oraz papiery publiczne.

Zamienia kupony tak płatne jak i niepłatne, za umiarkowaną prowizją.

Tamże nabywać można losy do Loterji klassycznej.

Zlecenia z prowincji akuratnie się załatwiają.

4—8 — 14340 —



Nowo założony Magazyn Mebli mało używanych.



Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitnym kryte, sprzedaje bardzo tanio po cenach dotąd niepraktykowanych, Magazyn przy rogu ulic: Miodowej i Kapitulnej na 1-szem piętrze, zaczem poleca się łaskawej pamięci. 5—6 — 13247 —



Fabryka Powozów **Filipa Loretz,** egzystująca od lat 12 przy ulicy Leszno pod Nr 21, dla powiększenia swego zakładu, przeniesioną została vis à vis pod Nr 24, o czem zawiadamiając WW. Panów, polecam się ze swojemi wyrobami, i tak jak dotąd tak i nadal starać się będę wywiązywać z powierzonych mi robót z całą sumiennością i akuratnością.

Przyczem posiadam obecnie znaczny zapas Powozów w rozmaitym rodzaju, i jestem w możności zadowolnić wszelkie życzenia, przy cenie umiarkowanej, jak również przyjmuję reperacje i obstalunki.

8—12 — 11445 —

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIECO

w WARSZAWIE.

1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.

2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 ł.

3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara . . . rs. 1 kop. —

Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego. „ 12 „ 50

„ „ „ „ Olszowego „ „ 13 „ 50

„ „ „ „ Brzozowego „ „ 15 „ 50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

26—0—5372 **F. Łapiński.**

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

142—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

SKŁAD MEBLI

Olsztyńskiego Jana.

Egzystujący dotychczas przy ulicy Nowy-Świat, obok ulicy Wareckiej, przeniesionym został na tęż ulicę pod Nr 37, to to jest o sześć domów dalej idąc ku Alejom, gdzie z powodu otworzenia go w nowem miejscu i zaopatrzenia go w wielki wybór różnych mebli.

Sprzedaż odbywa się po cenach znacznie zniżonych.

9—12 — 13452 —

4 złote medale

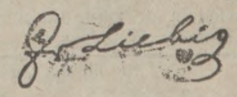
EKSTRAKT MIĘSNY

4 Dyplomy Honorowe

KOMPANJI LIEBIGA

z Fray-Bentos (Ameryka Południowa).

PRAWDZIWY wtedy tylko gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.



Skład hurtowy w Warszawie u kyrespondenta Towarzystwa Ernesta Gay, Leszno Nr 6. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatesów, w Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. 7—0—1713

Potrzebny jest do **Apteki w Rossji,**

Pomocnik Aptekarski

lub też **Uczeń,** który praktykował już najmniej rok jeden. Bliższa wiadomość u S. M., ulica Widok Nr 14, mieszkania 35.
—14787—1—2

Poszukuje miejsca

Rządcy domu

lub przy składzie węgli od 1-go Października, mogący złożyć dwa tysiące rubli kaucji. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 23, u właściciela. —14785—1—3

NIEMKA

obeznana z krawieczyzną i umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca na wsi u właścicieli dóbr, **do dozorowania dzieci i wyręczenia w gospodarstwie.** Wiadomość w księgarni W-go Centnerszwera, ulica Marszałkowska Nr 73. —14809—1—2

Potrzebny jest zaraz zdolny w swoim zawodzie

Brekmajster,

do kroju obuwia damskiego. Adressy proszę składać w Redakcji tego pisma pod lit. M. M.
—14756—1—3

Potrzebny jest

Chłopiec do posyłek,

umiejący czytać i pisać, lat około 13, do Warszawskiej Księgarni Komisowej. Ulica Chmielna Nr 8. —14688—2—3

W dniu 2 (14) Listopada 1876 r., dałam W-mu Włodzimierzowi Krynkowskiemu **jeneralną plenipotencją,**— przed Rejentem Władysławem Janem Rożyckim w Żarkach, powiat Będziński, którą niniejszem odwołuję w zupełności.
Emilja Krynkowska.
—14618—3—3

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE
za powocą
KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, i J. Mrozowskiego. —2373—

Parcellacja.

Zarząd główny dóbr i interesów domu hrabiów Krasińskich, przystępuje do rozkolonizowania dóbr Jakubów, położonych w gubernii Warszawskiej, powiecie Nowo-Mińskim, gminie Jakubów, oddalonych od stacji drogi żelaznej Warszawsko - Terespolskiej Nowo-Mińsk wiorst 6, od szosse z Mińska do Kałuszyna wiorst 3.

Każdy mający chęć nabycia kolonji, zgłosić się zechce do układów na grunt, wyż rzeczonych dóbr, gdzie czynność parcellacji powierzoną została W-mu Domaradzkiemu Geometrze i który o warunkach i miejscowości każdego interesowanego poinformuje.

Sąsiedztwo kolei żelaznej, kościoła parafialnego w miejscu, czyni okolicę tę bardzo odpowiednią do zakładania Villi letnich dla mieszkańców Warszawy. —14674—2—10

Są do sprzedania

używane Kufy po okowicie,

w dobrym stanie, po umiarkowanej cenie.— Bliższa wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6. —14768—1—3

Administracja Łaźni Parowej J. M. Naimskiego,

(zwanej pod blachą) na Nowym-Zjeździe Numer 2623, zawiadamia Szanowną Publiczność, że wszystkie oddziały łaźni po należytem odrestaurowaniu i uporządkowaniu otwarte zostały. —14654—2—3

NAUCZYCIELKA

Szwajcarka, Francuzka lub Polka, posiadająca języki francuzki, niemiecki i muzykę potrzebną jest na demi place, za mieszkanie, życie i dopłatę. Również potrzebny **Nauczyciel,** który mógłby przysposobić chłopca do klassy 3-ciej Gimnazjum Realnego. Żądaną jest konwersacja francuzka i niemiecka. Wiadomość w sklepie W-nej Jabłońskiej, ulica Nowo-Senatorska; Nr 8, plac Teatralny.
3—3 — 14352 —

Na zasadzie otrzymanego pozwolenia od Władzy Szkolnej, udzielam

Lekcje Arytmetyki

za umiarkowaną opłatą. Wiadomość od godz. 5 do 8 po południu, ulica Podwale Nr 7, na 2-m piętrze, wchodząc z b amy po lewej stronie, mieszkania Nr 21. —14621—3—5

Przełożony Pensjonatu Prywatnego męzkiego czteroklasowego

przy ulicy Widok, Nr 13.

Zawiadamia niniejszem, że w szkole przy pensjonacie jego kurs nauk w dniu 1-zzym Września otwarty został i że są jeszcze wakanse do wszystkich klass, zwłaszcza też do klassy przygotowawczej i 4 tej.

Radca Stanu C. Izdebski.
2—3 — 14647 —

Młody Człowiek,

były Urzędnik Skarbowy. znający dokładnie język rossyjski, obowiązujące prawo cywilne i wszystkie przepisy i rozporządzenia Skarbowe, Administracyjne, Policyjne, poczukuje odpowiedniego zajęcia, jako to: Plenipotenta, Rządcy, Kassjera, Buchhaltera i t. p. W razie żądania może być dana kaucja. Interesanci raczą zostawić swoje adresy w Kiosku w Ogrodzie Saskim, pod adresem A. F. W. 33.
—14665—2—3

SUBIEKT

Polak, rodem z Pruss, władający językiem niemieckim poszukuje miejsca od 1-go Października w Warszawie w Handlu Kolonjalnym i Delikatesów. Adres mój na żądanie wskaże Redakcja Kurjera Warszawskiego.
—6—6 — 13949 —



Fortepian

mahoniowy, w dobrym stanie, o 7-miu oktawach, o całym blacie metalowym, 4-ma szprejcami, do sprzedania za przystępną cenę. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Marjańskiej pod Nrem 1087 lit. d, nowy 9, mieszkania 6, każdego dnia od godziny 9 rano do 3 po południu.
—14762—1—2

Z powodu zwinięcia interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w sklepie Jubilerskim

J. H. Ostermann,

Krakowskie-Przedmieście Nr 441/67 w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. Tamże do sprzedania **Szafy i Szyby** sklepowe, oraz **Piec** żelazny.
4—14 — 13793 —

Drzeworytnia Warszawska

Nr 3. Bielańska. Hotel Lipski Nr 3.

Czyniąc zadość licznym prośbom, od dnia 1 Września r. b., udzielać będzie naukę drzeworytnictwa kobietom w oddzielnym na ten cel urządzonym lokalu. Zakład otwarty od godz. 9 rano do 7 w wieczór.
3 3 — 14407 —

MAMKA

młoda, zdrowa ze świeżym pokarmem, u akaszerki w domu Nr 1062/41 nowy, przy ulicy Królewskiej, w oficynie prawej, na 3 ciem piętrze. 2—3—14725

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej. wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha.
—14169—5—6

NAJTANIEJ!

Na Sewerynowie, przy ulicy Aleksandrji, Nr 12, lokalu Nr 22, I-sze piętro od frontu. na prost jatek druga sień, przyjmują się **Suknie damskie** do roboty, a także i **Ubiory dziecinne.** 8—0 — 13583 —

Wyborowe Cukierki
i
CZEKOLADĘ
wszelkich gatunków
od kopiojek 60 za funt,

Cukiernia i Fabryka LODÓW Ch. Tour

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.
2 -3 — 14555 —

OGRODNIK

uzdolniony w swoim fachu, z dobremi świadectwami, poszukuje od dnia 1-go Października stosownej posady. Wiadomość, ulica Hoża Nr 13, u gospodarza domu. —14792—

Powozy używane

Omnibus na osób 11-cie z wierzchem do odjęcia.
Omnibus na osób 6 rozbierany, może służyć jako wolant.
Landary dwie nowoczesne, całe oszklone, bardzo mało używane.
Kareta podwójna do miasta i podróży.
Kareta podwójna do podróży zwana Dormesą, prawie nowa.
Bryka na ressorach duża, wygodna do wsi i polowania,
Woland bardzo lekki do miasta i do wsi.
Faeton Victorja.
Karykiel na dwóch kołach bardzo tanio, za rs. 70.
Amerykan oryginalny i t. p.
W Fabryce Powozów
Nr 19 Królewska Nr 19.
W. Romanowski dawniej
K. Hesse.
7—20 — 13864 —

Nowo otworzony został

Zakład wyrobów z dystylarni K. Schneider,

przy rogu ulicy Senatorskiej i Placu Zamkowego Nr 457 (95).—**Ceny fabryczne.**
—14788—1—6

!NAJTANIEJ!

W SKŁADZIE

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

ARTUR WAHL,

przy ulicy Długiej pod Nr 32. w domu Potkańskie zwanym, wprost Hotelu Polskiego.

OBICIA na trwałym papierze.
CERATY w różnych gatunkach.
ROLETY rewańtuchowe i zwyczajne.
UMBRELKI paryzkie do Lamp i t. p.
PS. Z powodu, że obok mojego sklepu znajduje się drugi podobny, przeto na moją firmę, baczną uwagę zwracać upraszam. 3—3 — 14194 —

MAMKA

bez długu, jest u Akuszerki M. B. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. —14537—3—3

Nafta----70 kop.

najlepsza Amerykańska, garniec $7\frac{1}{2}$ funta. Bielańska Nr 12—w sklepie lamp.
—14009—7—10

Z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio

Meble zupełnie nowe,

Kanapa i 4-ry Krzesła całe kryte, Stół przed kanapę orzechowy, biuro i Krzesło do tegoż dębowe. Widzieć można przy Alei Ujazdowskiej Nr 23 dom Turkiewicza, mieszkania Numer 12. 3—3 — 14650 —

Szafa Kasowa żelazna,

ogniotrwała, do sprzedania, przy placu bankowym w domu W. Janasza (wejście od ulicy Żabiej Nr 7). Nr mieszkania 12. Obejrzeć można codziennie pomiędzy godz. 8-mą 4-tą. 3—3 — 14662 —

Jest do wynajęcia

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, na godziny, na Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 14 nowym, mieszk. 6.
—14772—1—1

---

30 morgów

ziemi pszennej 1-ej klassy, z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, na korzystnych warunkach, miejscowość położona zaraz pod rogatkami Ząbkowskiemi. Wiadomość powziąć można w kassie kąpieli Rzymskich. Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —14557 -3—4

Maszyny do Pończoch

sprzedaje na raty Skład Maszyn. Miodowa Nr 10, na pierwszem piętrze. —14433—4—12



Do sprzedania

para Wałachów

gniadych, rassy angielskiej, 6 cio letnich i **Powóz** mało używany. Obejrzeć można pod Nrem 1066/4, dom W-go Grabińskiego—do 11 rano i od 5 po południu,— stangret Walenty wskaże. —14803—1—1

Od Ś-go Michała jest do wynajęcia

Pokój z meblami,

usługą, samowarem z osobnym wchodem na 2 gim piętrze od frontu. Ulica Senatorska Nr 3 nowy, za 18 rs. miesięcznie dla osoby płci męzkiej. 2—3—14719

Do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

duży na 1-m piętrze, świeżo wytapetowany, z osobnem wejściem, za cenę bardzo przystępną, może być z usługą i samowarem. Ulica Oboźna Nr 2, mieszkania 60—stróż miejscowy wskaże. —14775—1—1

Dla kawalera jest do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie, ładnie umeblowany

Pokój z usługą.

Wiadomość. ulica Dzika Nr 11—stróż wskaże
—14771—1—6

Do Wynajęcia od Ś go Michała r. b. do 1-go Maja 1878 r. w Alei Ujazdowskiej obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713 **B.** nowy Nr 11,

LOKAL PARTEROWY

kompletnie umeblowany i odświeżony z przyległym Ogródkiem, składający się z 5-ciu pokoi i kuchni, piwnicy, góry wspólnej i wodociągiem. Wiadomość na miejscu lub w składzie Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej.
1—6—14766

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

Sklepik z Wiktuałami,

za bardzo przystępną cenę. Ulica Wspólna Nr 13. —14755—1—3

W dniu 30 Sierpnia, w przejściu z ulicy Czystej o godzinie 3 przez Saski Ogród, Plac Ewangelicki, Erywańską do Hotelu Marenga zgubiono **Barbkę białą koronkową.**

Ze względu na wartość pamiątkową, prosi się znalazcę o oddanie takowej na ulicę Żórawią Nr 7 do stróża—**za nagrodą rs. 3.**
—14661—3—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 30 z. m. we Czwartek, zgubiono **Żeton** Drogi Żelaznej Kijowsko-Bałtskiej (medaljon owalny, złoty z białą emalją, na której cyfra **Najjaśniejszego Pana,** a na odwrotnej stronie nazwisko właściciela). Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie do Zarządu Dr. Żel. Nadwiślańskiej przy ulicy Jerozolimskiej Nr 34, od godziny 9 rano do 4 po południu, gdzie natychmiast od poszkodowanego wyżej przyrzeczoną nagrodę otrzyma. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi. —14639—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego:*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 24 Августа (5 Сентября) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 196.

Dnia 5 września 1877 roku. *Środa.* *Dnia 24 sierpnia (5 września) 1877 roku.*

WYDAWNICTWO
MAURYCEGO ORGELBRANDA
w WARSZAWIE.

JEZUS CHRYSTUS

ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY WIDZIALNIE W ŚWIECIE i ŻYJĄCY W DZIEJACH,

PRZEZ

LUDWIKA VEUILLOTA

z dołączeniem przez E. CARTIER'A studjum o sztuce chrześcjańskiej.

Dzieło ozdobione **16 chromolitografjami 7 miedziorytami i fototypami, oraz 180 drzeworytami** podług pamników sztuki od katakumb aż do dni naszych.

przekład polski

Księdza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,

Redaktora „ENCYKLOPEDJI KOŚCIELNEJ.“

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografji i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1 Listopada 1876 w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stronic druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografji.

Cena zeszytu rubel jeden.

Prenumeratę wnosić można **częściowo po rublu**, przy odbiorze każdego zeszytu oraz w kwartalnych ratach po rs. 3 lub w całości rs, 12. Przy odbiorze pierwszego zeszytu płaci się za ostatni.

Z przesyłką pocztą całe dzieło kosztować będzie rs. 13, które nadsyłać można: przy zamówieniu rs. 4, następnie w kwartalnych przerwach po rs. 3 lub w całości rs. 13, dla uniknienia kilkakrotnej korrespondencji. Wysyłka zeszytów uskuteczniać się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje wydawca w księgarniach swoich, naprzeciw posągu Kopernika w **Filji** przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

25—0 — 19073 —

KSIĄZKI I MATERJAŁY SZKOLNE

od Stalki do Tornistra w wielkim wyborze, po cenach umiarkowanych poleca

Księgarnia i Skład Papieru

L. SZYLLERA,

Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. Tamże **Dzienniki szkolne i dla uczniów**. Handlującym i Pensjonatom odstępuje się rabat. **Szkoły pięknego pisania** wyszedł zeszyt 6-ty. Cena kop. 7. 5—6 — 13512 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1878 dla miasta Warszawy około 200 sążni kubicznych żwiru rzecznego, oczyszczonego, od rubli 33-ch za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże kasie wadjum w ilości rs. 660 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu r. 1878, dla m. Warszawy, około 200 sążni knbicz. żwiru rzecznego, po cenie rubli N. N. (wypisać literami). poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w ilości rs. 660 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nr. N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko). — 14064 —

Skład Wyrobów Lnianych z Fabryki Żyrardowskiej

I TOWARÓW BŁAWATNYCH

pod firmą:

J. KACZYŃSKI et Comp.

ulica Senatorska dom W-go Brunweina, Nr 473 (25 nowy).

Otrzymał wszystkie gatunki **Płótna** z nowego blichu, sztuka od rs. 9 kop. 80 do rs. 85, a nadto: **Bieliznę stołową, Serwety kolorowe, Serwetki desserowe, Drelichy** na pokrycie mebli, na story i materace, **Worki do zboża** różnej wielkości, **Pończochy** i **Skarpetki, Płótna szare, Ręczniki do kąpieli** tuzin od rs. 3 kop. 70, oraz wszelkie inne wyroby Fabryki Żyrardowskiej.

Ceny stałe fabryczne.

12—12 **WYPRZEDAŻ FIRANEK.** — 12324 —

Książki Szkolne!

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej **S. H. Merzbacha,** przy ulicy Miodowej pod Nrem 14, utrzymuje wszystkie Książki Szkolne na składzie. —13818—12—12

Książki Szkolne.

Mała Gramatyka polska, rozłożona na pytania i odpowiedzi, przez **J. Maleczyńską.** Wydanie II-gie poprawione i pomnożone.—Cena kop. 20.—Książka ta używana w tutejszych **Zakładach Naukowych,** okazała się bardzo przystępną do łatwego i gruntownego zapoznania dzieci z pierwszemi zasadami gramatycznemi. Nabywać można we wszystkich księgarniach.—Skład główny w księgarni **B. Cassiusa** przy ulicy Miodowej Nr 14. —14336—6—6

Zeszyt VIII
Przeglądu Technicznego

za m. Sierpień, wyszedł z druku i zawiera: Most na Narwi pod Modlinem dla dr. żel. Nadwiślańskiej, nap. S. Zieliński.—Odbudowa pokładów węgla kamiennego, nap. W. Tydelski (c. d.)—Regulator astatyczny, nap. A. Gravier. Wyrabianie cegły wapiennej i budowle z niej, nap. A. Borowski (c. d.)—Przegląd kongresów.—Krytyka i bibliografja.—Przegląd wynalazków i ulepszeń. — Kronika bieżąca.—Przedpłata roczna w Warszawie rs. 8, na prowincji rs. 10.—Adres Redakcji: Nowo-Zielna Nr 40. —14736—1—1

Ktoby potrzebował zaraz lub od Ś-go Michała

O S O B Y

z wykształceniem do towarzystwa, nadto wykwalifikowanej w rachunkowości i zarządzie gospodarstwa domowego, na której można polegać z całem zaufaniem, jako posiadającej chlubne świadectwa i rekomendacją osób zamożnych, raczy zgłosić się pod Nr 3 przy ulicy Bielańskiej, w Sklepie Rozmaitości. —14547—2—3

Pomieszczenie

dla kilku panien, uczęszczających do Instytutu Muzycznego lub innych zakładów, z całem utrzymaniem, za cenę przystępną, przy porządnej familji. Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 1. —14622—2—6

Wolnomularstwo i Jezuityzm,

Dzieło w czterech tomach, przez **Artura Storcha,** w przekładzie polskim, opuściło prassę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach za rs. 3,60. Osoby z prowincji nadsyłające rs. 3,60 do Aleksandra Szleifsteina, Leszno Nr 17, otrzymają odwrotną pocztą nadesłane franco. —13875—3—3

KSIĘGARNIA

Altenberga i Robitschka,

Krak.-Przed. Nr 41 w Warszawie. — Otrzymała na Skład główny książki: **Rebeka Wolff, Polska kuchnia koszerna,** zawierająca najrozmaitsze potrawy i pieczywa, konfitury i soki, oraz szczegółowy przewodnik do urządzenia koszernego gospodarstwa, tłomaczone z niemieckiego przez S. D. — **Cena kop. 60. — Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji oraz i za granicą.** 3—3—14437

Dla Rodziców i Opiekunów.

Ktoby życzył sobie umieścić na stancji panienkę, uczęczającą na pensją lub do Gimnazjum, zechce się zgłosić na ulicę Sto-Jerską Nr 18, w oficynie na 1-em piętrze. Zapewnia się prócz stołu i wygód, pomoc naukową, konwersację i towarzystwo wzorowej uczennicy klassy V-tej.—Tamże są do sprzedania karty geograficzne, oprawne, zupełnie nowe. —14710—2—2

W szkole dwuklasowej prywatnej męzkiej, pod Nr 48 przy ulicy Chłodnej otwartej, rozpoczyna się

Kurs Nauk

z dniem 1 Września r. b., zapisywać się jeszcze mogą uczniowie, życzący kształcić się w mojej szkole. O czem mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów.

Jan Kuliński b. Naucz. szkół Rządowych. —14462—5—6

Kucharka i Młodsza

z dobremi świadectwami, potrzebne zaraz do mieszkania Nr 1. Ulica Ogrodowa, domu Numer 21 nowy. 14534—3—3

Dziewczyna

od 12 do 14 lat, potrzebna jest do Ruskiego Magazynu na Nowym-Świecie Nr 19. —14468—3—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Września r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na pomalowanie i przemalowanie w roku 1878 i 1879 barjer, słupów i t. p. przedmiotów w Warszawie i na Pradze, kosztem miasta utrzymywanych, od cen:

1) Za pomalowanie jednej stopy kwadratowej 3 kopiejki.
2) Za przemalowanie jednej stopy kwadratowej $1\frac{1}{2}$ kopiejki.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się pomalowania i przemalowania w 1878 i 1879 barjer, słupów i t. p. przedmiotów w Warszawie i na Pradze, kosztem miasta utrzymywanych po cenach:

1) Za przemalowanie jednej stopy kwadratowej NN. kop.; 2) za przemalowanie jednej stopy kwadratowej NN: kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum wilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 18, pr zy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 2—3 — 14181 —

Rada Gubernialna Warszawska Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.

Podaje do wiadomości, że w dniu 9 (21) Września r. b. o godzinie 12 w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje na dodatkowe roboty budowlane w celu urządzenia letniego szpitala we wsi Ciechocinku, powiatu Nieszawskiego.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 2068 kop. 61.

Pragnący uczestniczyć w licytacji, obowiązani są złożyć przed jej rozpoczęciem, najpóźniej do godziny 12-tej opieczętowane deklaracje, napisane podług niżej podanej formy, bez poprawek i przekreślań, z dołączeniem wadjum w ilości rs. 207 w gotowiźnie lub w papierach publicznych, przyjmowanych na wadja przy entrepryzach skarbowych.

Warunki licytacyjne jakoteż anszlag z planami, mogą być przejrzane w Kancellarji Rady Gubernjalnej, codziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Forma deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Gubernjalnej Warszawskiej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mam honor zadelarować, że podejmuję się wykonać dodatkowe roboty budowlane dla letniego szpitala we wsi Ciechocinku, powiecie Nieszawskim położonego.

Wadjum w ilości rs. 207 (wyraźnie) w gotowiźnie lub w papierach publicznych, przy niniejszym składam.

Miejsce mojego stałego zamieszkania w N.

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko z wymienieniem rodzaju zajęcia.

Miejsce napisania deklaracji. Dzień, miesiąc i rok. 2—3 — 14404 —



na Podlasiu zwanem Krakowskie

Główny Skład F. Majewskiego dawniej Stepchanides

Sort 1-szy, jakiego w kraju nikt nie posiada.

Mam honor donieść osobom interesowanym, że od dnia 1-go Kwietnia r. b. przeniósłem swój Skład z ulicy Żelaznej róg Chmielnej na ulicę Żelazną róg niemal Twardej pod Nr 13, tam gdzie czerwone znaki i chorągiew. A że Zakład mój zjednał sobie renomę z zaszczycenia najznakomitszych firm tak w Warszawie jako też i w kraju, przeto mam błogą nadzieję, że nie będzie nadal opuszczonym, tem więcej, że po przebudowywaniu pieców nowego systemu, jestem w możności cenę na Wapnie obniżyć i i sprzedawać się będzie:

Wapno w bryłach, korzec wagi 250 funtów, po rs. 1 kop. 25.

Wapno lasowane łokieć kwadratowy (5), po rs. 1 kop. 42½.

Węgle, Cement, Gips, Cegła i Glina ogniotrwała, Tektura, Trzcina i t. p., po cenach najumiarkowańszych wedle gatunku i ilości za kwitami sznurowemi, dla uniknienia malwersacji: Wszelkie więc odstawy Zakład mój przyjmuje nietylko lądem w najdalsze punkta, ale i wodą rzekami: Pilicą, Wisłą, Narwią i Bugiem, tak na galarach jakoteż i na berlinkach, wszelkie więc zamówienia winny być wpierw przeprowadzone korrespondencją lub też o porozumieniu się z Filjami, które posiadam w Łukowie u W-go Chotkowskiego i w Siedlcach u pana Abrahama Unterchaus. A za dobroć powyższych przedmiotów, szczególniej Wapna własnego wyrobu, poręczam, że tak w murze jak i w tynku nie pęknie robiąc nawet najświeższym wapnem, gdyż nie posiada ono nic marglu ani gliny, piaskowcu. kamieni, tylko jest to czysta massa wypalana drzewem przez co jest lekką i wydajność jego jest daleko większą jak inne gatunki, a siła i przymioty w Fabrykach chemicznych, Hutach, Cukrowniach, znakomite rezultaty czynią i pragną dowieść, że nie to co jest tańszem jest tanie, lecz to co jest droższe wypada taniej, bo np. do 1000 cegieł muru wychodzi tylko 1½ korca mego wapna a nie 2½ i za dobroć nawet ogólną stawiam świadka: stare mury Warszawy. Nadmieniając, iż biorącym w większych partjach i wagonami, odstępuję nietylko znaczny rabat, ale i udzielam kredyta bezprocentowe, a za rzetelność poręczam.

Polecając się łaskawym względom, **F. MAJEWSKI.**

Nr 13. ŻELAZNA. Nr 13

2—6 — 14405 —

Wiadomość!

Są do sprzedania Lustra w złoconych, rzeźbionych ramach, orzech, mahoń i owalne lustra złocone. Trema petersburskie, najświeższego fasonu i wielkości. Konsole złocone z blatami marmurowemi, a to wszystko podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek wyginane rs. 1 k. 50 i rs. 1 k. 20, orzech kop. 90 i 60. — Przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, ramy są gotowe rozmaitej wielkości, są do sprzedania i Lustra rozmaite używane, złocone, w dobrym stanie, badzo tanio,

w Fabryce Ram,

ulica Orla Nr 7.

1—3—14808

Do odstąpienia

Dwa Magle Angielskie,

z całem przyrządem, wraz z lokalem, od 14 lat egzystujące w tym domu. Wiadomość, ulica Żelazna Nr 28. —14819—1—3

Krzeseł sztuk 36,

roboty urzędowej, zdatnych do Bawarji, jest do sprzedania za cenę fabryczną, u Stolarza. Nr 4 Wiślana. —14824—1—3

Całe urządzenie sklepowe:

Szafy, Kontuary, Lampy gazowe nowe, zupełnie dobre, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Nr 5, w składzie towarów rossyjskich Kucharkina. —14810—1—3

Restauracja

z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia przy ulicy Podwale Nr 24 nowy—stróż wskaże. —14790—1—3

Do sprzedania

Z powodu wyjazdu, za przystępną cenę: **Futro damskie lisy,** oraz **Kołnierz** i **Mufka tumakowe.** Ulica Nowogrodzka Nr 25, mieszkania 6. —14817—1—2

Z powodu wyjazdu

M E B L E

różne są do sprzedania przy ulicy Wspólnej Nr 10 domu, mieszkania Nr 19,—widzieć można do godziny 9 rano i od 4 do 6 po południu. —14807—1—3



D O M

porządny, w mieście Włocławku, blizko kolei, z ogrodem warzywno-fruktowym i polem morga 1½, oraz zabudowaniami gospodarskiemi, z odpowiednim dochodem, do sprzedania za rs. 5,000. Wiadomość na miejscu, ulica Kaliska Nr 457. —14335—2—3



Fortepian

mahoniowy w najlepszym stanie, zupełnie krótkiego fasonu, ze sztabami, za cenę bardzo przystępną, do sprzedania. Ulica Zielna Nr 1419AB, nowy 7, oficyna lewa na dole, mieszkania Nr 12. —13899—3 - 3



UJEŻDŻALNIA



Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 12—0 — 12364 —

Przełożona zakładu naukowego żeńskiego

Helena Karska,

ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż mając na celu powiększenie swego Zakładu, przeniosła takowy z pozwolenią JW-go Inspektora Szkół na ulicę Nowy-Świat Nr 55, w blizkości ulicy Ś-to Krzyzkiej. Kurs nauk rozpoczął się z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b. a zapis, oraz egzamin uczennic odbywa się codziennie między godziną 10-tą a 6-tą po południu.

1—6—14796

WDOWA,

poszukuje miejsca za **Gospodynię** w Warszawie lub na prowincji. Offerty uprasza się składać u W-go A. Jaśkiewicza, ulica Trębacka Nr 8 nowy—w fabryce rękawiczek. —14773—1—3

Rekomendacja Tekli Kuczborskiej,

Nowy Świat Nr 28, udzielić może bliższą wiadomość o wykładzie w wyższym zakresie nauk przyrodzonych dla panienek kończących edukacją, kurs rozpocznie się z dniem 1-go Października. 1—3—14776

Potrzebne są

PANIENKI

do nauki kwiatów. Ulica Zakroczymska Nr 4 nowy—stróż wskaże mieszkanie. —14440—3—3

Kantor Stręczeń Sług,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, obok Szpitala Ś-go Rocha. Ma honor zawiadomić JW. i WW. Państwa że w nadchodzącym kwartale są do ulokowania sługi obojej płci z dobremi rekomendacjami. —14556—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania ładne

PIANINO,

za bardzo przystępną cenę, można obejrzeć codziennie w mieszkaniu W. P. Ratko, w domu Sztabu Wojennego Okręgu, na Saskim Placu po prawej stronie. —14521—3—3

Bardzo tanio!

Piękne dwie Szafy orzechowe, dwa Biurka męzkie i Stoliki małe, do sprzedania u stolarza. Chmielna Nr 17. —14456—3—3

Bardzo tanio!!

Do **wydzierżawienia** Fabryka Zduńska z kompletem utensylii i mieszkaniem, do sprzedania znaczny **zapas kafli** szlifowych i glinianych, **wóz, bryczka,** pojedyncze, **okna** okute, oraz **plac frontowy** około 3000 łokci. Wiadomość na miejscu u właścicielki domu Pańska Nr 53 nowy. —14353—2- 3

RUPTURA.

Henryk Biondetti, kawaler kilku orderów, wyrabia pas z regulatorem, za który obdarzonym został szesnastoma medalami.

Paryż, rue Vivienne 48.

—12043—6—0



Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Ogier siwy,

6 lat mający, dobrze pod wierzch ujeżdżony. Można go widzieć codziennie od godz. 8 do 10 rano, przy ulicy Wilczej Nr 8. mieszkania 1. —14717—2—3

Nauczycielka Muzyki

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na godziny, w domu lub na mieście.—Tamże jest też Nauczycielka z patentem, która udziela lekcje przedmiotów klassycznych na godziny, w domu lub na mieście. Ulica Chmielna Nr 48, oficyna lewa, 2 piętro, mieszkania Nr 26. Zastać można od godziny 11 do 1 z południa. —14559—2—3

Rs. 16,500

potrzebne są na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem na posiadłość miejską.

Bliższa wiadomość u PP. Wasilewski et Młocki, Nowo Senatorska, Hotel Litewski. Pośrednictwo agentów wyklucza się. 1—3 — 14789 —

Ważna Wiadomość!!!

Po kop. 10 od rolki

wyklejam pokoje,

oraz wykonywam wszelkie roboty malarskie, po niepraktykowanie nizkich cenach. Za akuratną i elegancką robotę gwarantuję.

E. Ratowski.

Mostowa Nr 15.

—14645—2—3

Maszyny do Pończoch

Jedynie najnowsze i najpratyczniejsze znajdują się **wyłącznie tylko przy Fabryce Pończoch. Królewska, Nr 23.** Nabywającym Skład daje robotę. Książeczki Polskie. Maszynki okrągłe do pończoch skombinowane po **rs. 36.** 1—15 — 14795 —

Ważna wiadomość dla KOŁODZIEI.

Nabyć można 400 kóp **Szprychów** dębowych, z dostawą na wybór lub ogółem.—Cena za kopę rs. 1,50 i 1,65. Wiadomość u stróża—Twarda Nr 9. —14449—3—3

Ważna Wiadomość!

Ktoby życzył sobie nabyć **PLAC** przy drodze Nadwiślańskiej, obok warsztatów, za przystępną cenę, może się dowiedzieć pod Nrem 9 Twarda—stróż wskaże. —14450—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

DYSTRYBUCJA,

wraz z galanterją. Wiadomość na miejscu. Hoża Nr 5, od Placu Ś-go Aleksandra. —14453—3—3

M A M K I

z młodym i starym pokarmem, są do umieszczenia, przytem jest osobny **Pokój** dla osoby spodziewającej się słabości, za wszelkie wygody i opiekę poręczam.

Wiadomość, ulica Mokotowska Nr 21, u Akuszerki W. Szubiak. —14827—1—1

Potrzebny jest w fabryce szkła „Czechy"

PALACZ

do maszyny parowej. Wiadomość w składzie szkła Ignacego Hordliczka, przy ulicy Senatorskiej Nr 477a. —14487—3—3

KANTOR WEKSLU,

INTERESÓW BANKIERSKICH I LOTERJI

Gabryela Neumark

Miodowa Nr 497a (2) w Pałacu Dyzmańskich. | **Nowy-Świat, Nr 1245 (67) w domu Zarządu Wojennego.**

Udziela pożyczki na wszelkie papiery publiczne z możnością częściowej spłaty wziętej zaliczki.

Sprzedaje rossyjskie pożyczki premjowe obu emissji, na rozpłaty miesięczne.

Ciągnienie II-giej Emisji odbędzie się w dniu 1 (13) Września r. b. również assekuruje premjowe pożyczki od amortyzacji.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i banknoty zagraniczne, oraz papiery publiczne.

Zamienia kupony tak płatne, jak i niepłatne, za umiarkowaną prowizją.

Tamże nabywać można losy do Loterji Klassycznej.

Zlecenia z prowincji akuratnie się załatwiają. 4—6 —14545 —

Pracownia robót damskich
J. CHOJECKIEJ,
przeniesioną została z ulicy Mazowieckiej na ulicę Nowy-Świat Nr 40, dom W-go Majznera, naprzeciw Apteki Kopego, w oficynie na dole, po lewej stronie. —14587—2—3

Obiady Prywatne
wyłącznie na maśle, zdrowe i smaczne. Nowy-Świat Nr 48, w oficynie poprzecznej, na dole, mieszkania Nr 14. —13419—10—12

Cukiernia do wydzierżawienia.
Mam honor zawiadomić Szanownych interesantów, że oddaję w dzierżawę **Cukiernię**, na głównej ulicy na przeciwko Saskiego ogrodu w mieście Gubernialnem Suwałkach, w którym to mieście tymczasowo jedna Cukiernia istnieje, łącznie z mieszkaniem dla dzierżawcy ze wszelkiemi utensyliami, bilardem i sprzętami kuchennemi, oraz fajansami i szkłem. Oprócz tego może być też oddany w dzierżawę Hotel w tymże samym frontowym domu, **St. Petersburski** nazwany, z numerami od 6 do 12, wszystkiemi utensyliami i pościelami. Numera wyklejone obiciami, z froterowanemi podłogami, a to wszystko, lub nawet cała moja nieruchomość może być wydzierżawiona lub sprzedana, w każdym czasie. Wiadomość powziąść można do 10-go tego miesiąca—Hotel Grodzieński, Nalewki Nr 5, z rana od godz. 7 do 10, po południu od 4 do 9 wieczorem, dalej listownie wprost pod moim adresem **Szołom Mintz.** 1—3—14778

Ważna wiadomość
dla budujących domy.
W walcowni żelaza, przy rogu ulicy Żórawiej i Wielkiej pod Nr 17/1600s, do są nabycia po przystępnej cenie; **Belki z żelaza kutego,** w formie lit. **u**, które wszędzie za granicą do budowl w miejsce sklepień wielce praktyczne zastosowanie znajdują; a w kraju naszym, podotąd fabrykowane nie były. 1—3—14823

Cukiernia i Restauracja
w powiatowem mieście, 14 lat egzystująca, do sprzedania.—Tamże **Dom** składający się z 12 pokoi, a czterech lokali za 12 tysięcy złotych do sprzedania. Wiadomość, Bielańska Nr 8, u W-go Frankiewicza. —14805—1—3

Do sprzedania:
Dwa spore **Figusy,** po rs. 3,—dwa małe **Oleandry,** po rs. 1 i **Serweta** włóczkowa bardzo ozdobna, nowa (może służyć i za kołderkę na wózek). Marjensztadt Nr 5, na dole, stróż wskaże. —14780—1—2

U AKUSZERKI
A. ILGNER,
przy ulicy Długiej Nr 23, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —14569—3—3

Do wynajęcia
LOKAL
na 1-m piętrze od frontu, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy. Wiadomość na miejscu u Tapicera, Ś-to Krzyzka Nr 4. —14582—2—3

Od kwartału dla Emeryta ze wspólnem wejściem przy porządnej familii
P O K Ó J,
od ulicy Siennej i róg Wielkiej, suchy i ciepły z całodziennem utrzymaniem.—Wiadomość Chmielna Nr 30, mieszkania 2, od 2-iej do 5-ej, na dole w przedpokoju na prawo. —14356—3—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505 lit c, jest jeszcze do wynajęcia kilka
LOKALI
o 1, 2 i 3 pokojach, z kuchniami i przedpokojami, świeżo odnowionych.—Wiadomość na miejscu. —14177—3—6

Dwa Pokoje
dobrze umeblowane, razem lub każdy osobno do wynajęcia od 1-go Września r. b. przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 14, drugie piętro, Numer mieszkania 5-ty. 2—2 — 14679 —

Mieszkanie suche i ciepłe, zupełnie odświeżone,
Nowy-Świat Nr 46,
6 Pokoi obszernych,
na 1-m piętrze od frontu z balkonem, kuchnia angielska, wygódka, drwalnia i piwnica, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października. —14489—2—3

U Akuszerki Michalczyk.
są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami.—Ulica Marszałkowska i róg Zielonego Placu Nr. 60. —13817—4—6

W domu przy ulicy Aleksandrja (obok Kopernika) Nr 10, **gruntownie wyrestaurowanym,** są do wynajęcia
bardzo porządne
L O K A L E,
złożone z 4 i 5 pokojów z przedpokojami i 2 wchodami, na dole i na 1-m piętrze.—Świeżość powietrza na tem miejscu, przewyższa wszystkie sąsiednie ulice. —13946—4—3

Do wynajęcia od 1-go Października 1877 r.
Cztery Pokoje,
przedpokój, pnssaż i kuchnia, na 1-m piętrze; **3 Pokoje,** przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze. Ulica Leszno Nr 29 nowy, wprost kościoła Narodz. N. Marji Panny.—14178—3—3

Przy familji
Jeden lub Dwa Pokoje,
do wynajęcia z balkonem i osobnem wejściem, może być ze stołem i usługą. Bednarska Nr 18, mieszkania 3. —14504—3—3

Dwa Pokoje z meblami
jeden za rs. 12, drugi za rs. 18 miesięcznie, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. —14490—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie
DWA POKOJE
przyzwoicie umeblowane, na żądanie może być dodaną usługa, oraz całodzienne życie, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, w domu Nr 21a, w mieszkaniu Nr 1, na parterze. —14498—3—3

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, są do wynajęcia każdego czasu
Dwa Pokoje
mieszkalne i **Lokal** składający się z dwóch pokoi i suteryny na warsztat ślusarski lub inny jaki przemysł. Wiadomość u stróża domu. —14486—3—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału
P O K Ó J
z meblami i fortepianem, dla osoby płci żeńskiej. Ulica Jezuicka Nr 4, pierwsze piętro. —14603—2—2

Ktoby miał do wynajęcia od Ś-go Michała
Lokal
w środku miasta, złożony z ośmiu pokoi, przedpokoju i kuchni, dogodny na urządzenie szambr-garni, raczy zostawić adres w Księgarni P. Lewickiego, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga. —14597—2—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od Ś-go Michała, przy ulicy Hożej Nr 3, mieszkania Nr 6
L O K A L
suchy i ciepły, na 1 piętrze od frontu, z balkonem, złożony z 6-ciu dużych pokoi, przedpokoju i kuchni. —14598—2—2

Dwa Pokoje
umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 14. Wiadomość w bramie na lewo. 14589

Dwa Pokoje
umeblowane, z kuchnią, przedpokojem z dwoma wchodami, zlewem i wodociągiem, są do wynajęcia, z powodu wyjazdu, za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 5, mieszkania Nr 10. —14627—3—3

Do wynajęcia od 1 Października b. r.
Dwa Pokoje
z kuchnią i komórką na dole od frontu za rs. 120 rocznie przy ulicy Grzybowskiej, w domu Nr 64 nowy.—Wiadomość na miejscu u właściciela. —13772—5—6

APARTAMENT
składający się z 8 pokoi, przedpokoju, z wygodnym rozkładem, na 1 piętrze, oraz 6 pokoi na 2 piętrze, w domu pod Nrem 3 nowym, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym-Świecie, jest do wynajęcia w każdym czasie. Do lokalów powyższych dodane być mogą stajnie i wozownie.—W tymże domu są do wynajęcia każdej chwili lokale, składające się z 4-ch i pojedynczych pokojów. Wiadomość u Zarządzającego domem, w tymże domu zamieszkałego. —13639—5—6

Pomiędzy ulicą Oboźną i Tamką na ulicy Zajęczej pod Nrem 3, a zatem bardzo blizko środka miasta, w oficynie nowo wykończonej, jest do wynajęcia od Ś-go Michała
30 pojedynczych pokojów
od rs. 4 do 6 miesięcznie.
Tamże **Sklep** wraz z mieszkaniem na skład wędlin, za rs. 10 miesięcznie, oraz lokal na **kawiarnię dla biednych**, w każdym czasie. Oba zakłady bardzo w tamtych okolicach pożądane. —14818—1—3

Przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 17, są
Mieszkania
do najęcia od 1 Października: dwa pokoje na dole i przedpokój, z kuchnią, w suterynie, może być z meblami lub bez.

Na drugiem piętrze dwa pokoje, przedpokój z meblami, do najęcia w każdym czasie. —14791—1—3

MIESZKANIE
od 1 Października r b. do najęcia, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia, na 2 piętrze, jakoteż Mieszkanie przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim, na 1 piętrze od frontu: 4 pokoje, ciemny alkierz i kuchnia, dwa wejścia. —14826—1—3

Przy ulicy Długiej Nr 21/587, **do wynajęcia** od Ś-go Michała r. b.:

1) na pierwszem piętrze od frontu 5 pokoi koi i kuchnia, rs. 660 rocznie.

2) na drugiem piętrze 6 pokoi, salon o 3 oknach, nisza i duża angielska kuchnia, rs. 860 rocznie.

3) w oficynie na drugiem piętrze, duży salon, sypialnia, przedpokoik i spiżarka, porządnie umeblowane, rs. 28 miesięcznie. Lokale powyższe z gruntu odświeżone, do wszystkich lokali piwnice, a góry wspólne. Wiadomość na miejscu u właściciela lub Rządcy domu. —14757—1—3

Do wynajęcia od 1-go Października 1877 r.
Różne lokale
po gruntownem odnowieniu, przy ulicy **Podwal pod Nr 32**, mianowicie: na 1-em piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i 2 pokoje; — na 2-gim piętrze: 4 pokoje, przedpokór i kuchnia, — pokój z przedpokojem i 2 pokoje; — na 3-cim piętrze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, to może być podzielone na dwa mniejsze. — Wiadomość bliższa na miejscu u stróża. 1—12—14761

Jest do wynajęcia
od dnia 1-go Października r. 1877, na rogu Alei Ujazdowskiej i placu Ś-go Aleksandra Nr 1675, Apartament z dwoma balkonami, składający się z salonu, 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, wygódki, piwnicy i wspólnej góry. Wiadomość u właściciela domu od godz. 4 do 6 po południu. 1—2—14769

W domu Nr 13/1564c przy ulicy Chmielnej jest do wynajęcia
M I E S Z K A N I E
na parterze od 1-go Października r. b. stanowiące dwa pokoje z przedpokojem, w którem kuchnia Angielska, w cenie 15 rubli rs. miesięcznie — przytem w Suterynie jest Stancja dla kawalera w cenie rubli 4 miesięcznie. 1—1—14781

Do wynajęcia każdego czasu dla kobiety
Pokój przy familji,
z opałem i usługą. Ulica Ciepła Nr 9, mieszkania 24. —14801—1—3

W domach Barona Stanisława Lessera zaraz do wynajęcia lub od 1-go Października r. b.

Apartament w domu Nr 490/1 przy ulicy Miodowej, złożony z dziewięciu pokoi, obszernego salonu z wielkim balkonem; przedpokoju, kuchni i t. p. dogodnościami.

Lokal cztery pokoje, przedpokój, kuchnia i t. p dogodności.

Apartament w domu Nr 1726 K i L przy ulicy Instytutowej, z sześciu pokoi przedpokoju i kuchni złożony z urządzeniem gazowem wodociągiem, zlewem i innemi dogodnościami. Bliższą wiadomość powziąść można w biurze właściciela lub u Rządcy domu przy ulicy Miodowej po Nr 490/1.
3—3 — 14560 —

Od 1-go Października r. b. do wynajęcia
Cztery Pokoje
z kuchnią i **Sklepik na Wiktuały,** z dużym ogrodem owocowym, przy ulicy Nowolipki Wiadomość pod Nrem 52, ulica Nowolipki, u Geometry. —14492—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Granicznej Nr 14:
1. **Sklep** obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych.
2. Różne **piwnice.**
3. Do 8-go Października **3 lub więcej pokoi.**
a nadto od Ś go Michała:
4. **Salon, trzy pokojo,** i kuchnia ze spiżarką.
5. Różne **pokoje kawalerskie.**

Wiadomość u właściciela domu na 1-em piętrze od frontu. —14574—3—6

Do wynajęcia za bardzo dostępną cenę świeżo odrestaurowane dwa lokale
1 i 2 Pokoje
z kuchniami, piwnicami i oddzielnemi górami. Leszno Nr 60. —14179—5—10

Jest do sprzedania każdego czasu
SKLEP
z pieczywem, wraz z **Kawiarnią** i kompletnem urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 9, u introligatora Lewandowskiego, w godzinach rannych. 3—3—14524

SKLEP
korzenno-wiktuałowy, egzystujący od lat 30, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość, Żórawia Nr 19. —14619—2—2

Jest do sprzedania
S K L E P
artykułów spożywczych na przystępnych warunkach.—Ulica Widok Nr 7. w sklepie. —14784—1—1

Od 1 Października w Alei Jerozolimskiej róg Kruczej
S K L E P
narożny, w którym oddawna handel korzenny 270 rs. rocznie, 4 pokoje z balkonem, przedpokój, pasaż, kuchnia, na 1 piętrze od frontu, 550 rs. rocznie, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2 piętrze od frontu, 316 rs rocznie, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1 piętrze w oficynie, 180 i 170 rs. rocznie. —14793—1—3

W bardzo korzystnem miejscu
Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia. Ulica Zakroczymska Nr 9, w domu JW-nej Daborskiej. —14821—1—3

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania. Róg Ceglanej i Żelaznej, wprost ulicy Łuckiej, pod Kogutem, Nr 5. —14638—2—3

Jest do odstąpienia
pół sklepu
z urządzeniem, przy jednej z pryncypalnych ulic. Adresy składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami W. W. —14516—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
Sklep galanteryjny,
wraz z wyborem krawatów i rękawiczek, zaraz lub też od 1-go Października r. b. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3—w sklepie rękawiczek. —14544—6—6

Kwity Lombardowe,
oraz **Banku Dyskontowego,** kupują się pod bardzo korzystnemi warunkami. Danielewiczowska Nr 5, mieszkania 1. —14551—2—3

Przechodząc ulicami Niecałą, Wierzbową, Czystą i Saski Ogród, zgubioną została
Portmonetka
z czerwonej skóry, w której było 2 papierki, jeden 25, drugi 3 rublowy i drobne. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Długą Nr 19, do sklepu win Alberta Glaesera, **za nagrodą rs. 3.** —14806—1—2

Przechodząc ulicą Marszałkowską, znaleziono
Woreczek z pieniędzmi.
Właściciel zechce się zgłosić na ulicę Królewską Nr 25, do mieszkania Walewskich i takowe za złożeniem nagrody odbierze. —14800—1—1

W dniu 3 b. m., w okolicach ulicy Twardej, zginął
Pies Wyżeł,
rassy ponterów, kasztanowaty, z siwą piersią, w obroży skórzanej zamkniętej. Znalazca raczy odprowadzić za wynagrodzeniem na ulicę Białą Nr 3, mieszkania 2. —14820—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.